



Pojedziemy wygodniej

Co zmieni się na drogach wojewódzkich w 2013 roku?



FOT. ARCHIWUM WZDW W POZNANIU

Tak wyglądały w kwietniu prace na końcowym odcinku obwodnicy Opalenicy, która jeszcze w tym roku ułatwi podróżowanie trasą wojewódzką nr 307.

Nowe i odbudowane nawierzchnie, bezpieczne skrzyżowania, ścieżki rowerowe oraz chodniki – to tylko ważniejsze przykłady tegorocznych inwestycji na drogach Wielkopolski, których gospodarzem jest samorząd województwa. Gdzie w regionie poprawią się warunki podróżowania?

Na pewno w Ostrowie Wielkopolskim. Tam w kwietniu zakończono przebudowę położonego na terenie miasta odcinka drogi nr 445 (ul. Odolnowska) oraz wyremontowano wiadukt nad linią kolejową. Inwestycja kosztowała 10,7 mln zł, z czego 7,9 mln dofi-

nansowała Unia Europejska. Wygodniej od września będziemy podróżować także przez Wągrowiec. Tam na drodze nr 241 zostanie zakończony czwarty odcinek obwodnicy miasta. Na tę budowę zaplanowano ponad 43,5 zł, w tym 31,3 mln zł z UE. Przed oddaniem ostatniego etapu tej obwodnicy zostaną wyremontowane jej poprzednie odcinki oraz wykonana równoległa do nowej trasy ścieżka pieszo-rowerowa.

Z końcem listopada powinna zostać oddana do użytku obwodnica Opalenicy, która ułatwi podróżowanie użytkownikom drogi nr 307. Prze-

znaczono na nią 43,7 mln zł (w tym 37,1 z UE). W tym samym terminie ma być zakończona przebudowa drogi nr 196 na odcinku z Murowanej Gośliny do Wągrowca. To jedno z największych przedsięwzięć realizowanych obecnie na regionalnych drogach. Zaplanowano na nie blisko 70 mln zł (w tym 58,9 z UE). Również w listopadzie zostanie zakończona przebudowa drogi nr 433 na odcinku Swarzędz – Garby (koszt 13 mln zł, w tym 8,6 mln zł z UE).

– Oddana w maju ubiegłego roku obwodnica Murowanej Gośliny i przebudowywany obecnie odcinek drogi nr

196 oraz obwodnica Wągrowca utworzą wkrótce spójny układ komunikacyjny – podkreśla dyrektor WZDW Marek Kmiecik. – To będzie dobra alternatywa dla zatłoczonych, zwłaszcza latem, dróg krajowych, a także wygodne połączenie dla mieszkańców wielu wielkopolskich miejscowości.

Z roku na rok przybywa w regionie nowych bezpiecznych przejść dla pieszych, chodników czy sygnalizacji świetlanych. Są to m.in. efekty realizowanego przez samorząd województwa „Programu likwidacji zagrożeń na dojazdach do szkół dzieci i mło-

dzieży na drogach wojewódzkich”. Podobne inwestycje w Wielkopolsce finansowane są również przez wojewódzkie ośrodki ruchu drogowego, a także przez władze regionu oraz samorządy lokalne z funduszy Krajowej Rady Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego.

Natomiast informację Wielkopolskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich dotyczącą najważniejszych drogowych przedsięwzięć realizowanych w 2012 roku za pieniądze z regionalnego budżetu oraz Unii Europejskiej przedstawiono podczas kwietniowych prac komisji oraz sesji sejmiku.

>> strona 5

Pomysły z energią

Inteligentny dom zrobi babci EKG, skontroluje na bieżąco, czy nie się jej nie stało, oceni termin przydatności do spożycia produktów w lodówce, a w razie potrzeby – zamówi przez internet brakujące towary. Kto i po co to wymyślił? >> strona 2

Noce w muzeum

Podległe samorządowi województwa placówki zapraszają w maju na spotkania z tradycją i historią. Odbędzie się atrakcyjne festyny i imprezy w ramach Europejskiej Nocy Muzeów. >> strona 6

Agrometeo

Wielkopolski Ośrodek Doradztwa Rolniczego uruchomił 34 stacje agrometeorologiczne we wszystkich powiatach. Pomogą rolnikom w pracach związanych z ochroną roślin. >> strona 7

Co za historia

Biblioteka Raczyńskich w Poznaniu otwiera właśnie nowe skrzydło. Jakie były początki tej zasłużonej instytucji? W naszym cyklu historycznym dziś o dziele hrabiego Edwarda.

>> strona 10

Inna strona samorządu

Nie zgadniecie, czego pragną Wielkopolanie! Radna myślała, że zostanie Indianinem i chciała wywołać rewolucję. Pieniądze na szpital się kują. Czy radny ma interes?

>> strona 16

Spór o powietrze

Sejmik odrzucił wezwanie miasta Poznania do usunięcia naruszenia interesu prawnego.

Władze stolicy Wielkopolski kwestionowały zapisy zawarte w dwóch uchwałach sejmiku z grudnia 2012 roku, dotyczących programów ochrony powietrza dla stref, w których odnotowano przekroczenie dopuszczalnych norm zanieczyszczeń, w tym dla aglomeracji poznańskiej. Przedstawiciele marszałkowskiej administracji nie zgodzili się z podnoszonymi zarzutami. Ostatecznie 22 radnych opowiedziało się za odrzuceniem wniosków miasta Poznania, 4 było przeciw, 6 wstrzymało się od głosu. >> strona 4



FOT. S. SEIDLER

Inwestycje w zdrowie

Nowy szpital dziecięcy i położniczy w Poznaniu ma mieć 14 oddziałów i 420 łóżek. Koszt budowy to 270-400 mln zł. Te pieniądze, w ramach partnerstwa publiczno-prywatnego, wyłoży firma, która podejmie się budowy, a w zamian, przez 20-30 lat, będzie co roku dostawać od samorządu między 30 a 44 mln zł. To wnioski płynące z podsumowania dialogu technicznego z potencjalnymi wykonawcami.

Natomiast w Pile podpisano porozumienie, którego efektem będzie wybudowanie w tym mieście zamiejscowego ośrodka radioterapii w ramach Wielkopolskiego Centrum Onkologii. >> strony 2 i 3

Urząd po zmianach

– Nie jestem rewolucjonistą ani arogantem – mówi w rozmowie z „Monitorem Wielkopolskim” nowy wicemarszałek województwa Mateusz Klemenski i zapowiada kontynuację polityki w podlegających mu dziedzinach gospodarki oraz ochrony zdrowia.

Wiadomo jednak, że zmiana w zarządzie województwa spowodowała przetasowania w przyporządkowaniu jego członkom poszczególnych departamentów Urzędu Marszałkowskiego. Kto za co odpowiada i kto jest kim w marszałkowskiej administracji? Prezentujemy aktualny schemat organizacyjny UMWW. >> strony 8-9



na wstępie

Atmosfera mało czysta

Artur Boinński

Ostatnio byliśmy świadkami sporu pomiędzy samorządami województwa i miasta Poznania, dotyczącego kompetencji i odpowiedzialności za działania, które mają doprowadzić do poprawy jakości powietrza nad stolicą Wielkopolski. W dużym skrócie – chodzi o to, że władze miasta uważają, iż to nie one powinny zajmować się tym, jakim powietrzem oddychają jego mieszkańcy, a najlepiej, gdyby to sejmik ogólnie zakazał poznaniakom palenia węgłem w piecach. Nie potrafię rozstrzygnąć, kto tu ma rację. Na razie sejmik uznał, że prawidłowo uchwalił w grudniu plan ochrony powietrza i oddalił zmierzające do zmiany tych zapisów wnioski miasta. Pewnie spór ostatecznie rozstrzygnie dopiero sąd. Uwagę chciałbym zwrócić na pewną niepokojącą postawę, zaprezentowaną przy okazji tej sprawy przez niektórych uczestników potyczki. Po co się wysilać, szukać sposobów finansowania i z mozołem wymyślać programy działań, które w sposób pozytywny zachęcają ludzi do zmiany postaw?! Skoro jest taka możliwość – mówią wyraziciele takich poglądów – uchwalmy prawo, które zmusi ludzi do oczekiwanych przez nas zachowań. Kto nie zapłaci za zmianę ogrzewania na bardziej ekologiczne – niech będzie karany! Takie sposoby wpływania na kształtowanie otaczającej nas rzeczywistości zanieczyszczą publiczną atmosferę, nie tylko w przypadku pieców opalanych węglem. ●

Piła za cztery lata?

Podpisano porozumienie w sprawie utworzenia kolejnego zamiejscowego ośrodka radioterapii.

Porozumienie dotyczące powstania ośrodka podpisali 15 kwietnia w Pile: marszałek województwa Marek Woźniak, starosta piłski Mirosław Mantaj, jego zastępca Bogusław Mikita, dyrektor szpitala w Pile Teresa Kwiecińska-Koźmińska, dyrektor Wielkopolskiego Centrum Onkologii Julian Malicki, prezydent Piły Piotr Głowski.

Plan zakłada utworzenie ośrodka radioterapii na terenie wydzielonym ze Szpitala Specjalistycznego w Pile w ramach struktury Wielkopolskiego Centrum Onkologii. Taka placówka powinna znacząco poprawić jakość, skuteczność i dostępność leczenia nowotworów u pacjentów z północnej Wielkopolski.

Kiedy piłski obiekt może powstać?

– Będziemy się starali wybudować ośrodek najszybciej,

Bliższa terapia

Według założeń przyjętych przez samorząd województwa, zamiejscowe ośrodki radioterapii WCO miałyby powstać w Wielkopolsce w czterech byłych miastach wojewódzkich. Jako pierwszą rozpoczęto – w porozumieniu z władzami miasta – inwestycję w Kaliszu, przy szpitalu przy ul. Toruńskiej. Szacowany koszt to około 55 mln zł. Do końca bieżącego roku powinny zostać wykonane prace budowlano-wykończeniowe, potem rozpocznie się wyposażanie kaliskiego ośrodka.

jak na to pozwolą procedury projektowe, administracyjne i przetargowe. Na podstawie doświadczeń kaliskich, jako realny widzę termin oddania

ośrodka do użytku w 2017 roku – zapowiedział podczas spotkania w Pile marszałek Marek Woźniak.

W zawartym porozumieniu określono też zadania jego sfinansowania.

Ciężar sfinansowania budowy weźmie na siebie samorząd województwa, rezerwując na ten cel odpowiednią kwotę w swoim budżecie. Wielkopolskie Centrum Onkologii spełni funkcję inwestora i przygotuje program funkcjonalno-użytkowy ośrodka. Miasto zapewni 2,5 mln zł, poprzedzony konkursem projekt budynku oraz pozwolenie na budowę. Powiat przekaże 0,5 mln zł oraz działkę o powierzchni ponad 4300 m². Szpital Specjalistyczny w Pile zobowiązał się do współdziałania oraz przygotowania organizacyjnego do udzielania świadczeń zdrowotnych. ABO

Paradowały parowozy

Jubileuszowa, 20. Parada Parowozów odbyła się 27 kwietnia w Wolsztynie. Wkrótce tamtejsza parowozownia stanie się spółką z udziałem samorządu województwa.

Tysiące turystów z całego świata podziwiali pisy około dwudziestu leciwych lokomotyw – oprócz miejscowych zabytków techniki, także parowozów, które specjalnie na ten dzień przyjechały z kilku europejskich krajów. Po raz kolejny lokomotywownia zamieniła się w magiczne miejsce, urzekające nie tylko miłośników kolei żelaznej w tradycyjnym wydaniu.

W wydarzeniach związanych z paradą uczestniczył wicemarszałek Wojciech Janowski. Przypomnijmy, że podczas marcowej sesji sejmik podjął decyzję, iż województwo przystąpi do spółki Parowozownia Wolsztyn. Udział w niej obejmą PKP Cargo oraz samorządy: województwa, Wolsztyna i tamtejszego powiatu. Spółka ma zarabiać głównie na usługach dla turystów. ABO

Młodzi o powstaniu

Zachęcenie młodzieży do poszerzania wiedzy o Powstaniu Wielkopolskim było celem konkursu „Żołnierze niepodległości Wielkopolski 1918-1919”.

Kilkuosobowe drużyny ze szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych, drużyn harcerskich, domów kultury musiały podjąć działania służące upamiętnieniu Powstania Wielkopolskiego. Młodzi odwiedzali rodziny powstańców, sporządzali mapki miejsc pamięci, porządkowali powstańcze mogiły, urządzali inscenizacje lub gry dla rówieśników. W kolejnym etapie

uczestnicy odpowiadali przez internet na pytania z wiedzy o powstaniu.

Podsumowanie konkursu odbyło się 12 kwietnia w Poznaniu. Pierwsze miejsce zajęła grupa z Młodzieżowego Klubu Obrzycko oraz ZSZ Wolsztyn HISTOGRYF.

Konkurs zorganizowały Towarzystwo Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918/1919, Wojskowa Komenda Uzupełnień w Poznaniu oraz Stowarzyszenie Grupa Rekonstrukcji Historycznej „3 Bastion Grolman”. Jednym z fundatorów nagród dla zwycięzców był marszałek województwa. ABO

Nagrodzone pomysły z energią

Niezwykle pomysły młodych Wielkopolan wykorzystujące odnawialne źródła energii poznaliśmy podczas konferencji zorganizowanej 23 kwietnia w Poznaniu.

Spotkanie było podsumowaniem przedsięwzięcia „Odnawialne Źródła Energii – pilotażowy projekt przygotowujący wielkopolskie szkoły zawodowe do poszerzenia oferty edukacyjnej o technologie OZE”. Projekt, współfinansowany z Europejskiego Funduszu Społecznego, był realizowany przez Wielkopolską Agencję Zarządzania Energią i firmę DC Edukacja.

Działania objęły 30 ponadgimnazjalnych szkół zawodowych z Wielkopolski, 90 nauczycieli i dyrektorów, 360 uczniów. Pedagodzy odbyli szkolenia, uczniowie brali udział w zajęciach pozalekcyjnych i praktykach, szkoły zostały wyposażone w zestawy do przeprowadzania eksperymentów z zakresu OZE. Głównym celem projektu było przygotowanie biorących w nim udział placówek oświatowych do wprowadzenia nauczania na nowym kierunku – „technik urządzeń i systemów energetyki odnawialnej”.

Jak ciekawe przyniosło to efekty, można się było przekonać w trakcie poznańskiej konferencji, podczas prezentacji przygotowanych pro-



Energia z wiatru i słońca – inteligentna elektrownia hybrydowa zaprezentowana przez uczniów z Ostrowa Wielkopolskiego.

jektów przez zwycięskie zespoły.

Co wymyślili młodzi Wielkopolanie? Na przykład inteligentną elektrownię hybrydową, czyli siłownię skonstruowaną w większości z przedmiotów „z demobilu” (która, co zaprezentowano, naprawdę działa!). Albo „domek dla babci” – futurystyczny projekt pasywnego, inteligentnego, energooszczędnego domu. Domek zrobi babci EKG, skontroluje na bieżąco, czy nic się jej nie

stało, oceni termin przydatności do spożycia produktów w lodówce, a w razie potrzeby – zamówi przez internet brakujące towary, zaś gdy zacznie padać deszcz – sam pozamyka okna...

Nagrodzono drużyny z: Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Gnieźnie, Zespołu Szkół Rolniczych w Kaczkach Średnich, Zespołu Szkół Technicznych w Ostrowie Wielkopolskim, Zespołu Szkół nr 2 w Wronkach, Zespołu

Szkół Politechnicznych we Wrześni. Dodatkowo wyróżniono uczniów z Zespołu Szkół nr 3 w Międzychodzie.

– Dzięki tym kilkuset uczniom i nauczycielom Wielkopolska w zakresie pozyskiwania czystej energii będzie już wkrótce zmieniać się w korzystnym kierunku – mówił podczas konferencji w Poznaniu prezes Polskiej Grupy Agencji Energetycznych i były prezes WAZE Józef Lewandowski. ABO

Pamięć o ofiarach sprzed 73 lat



Przedstawiciele samorządowych władz regionu i administracji rządowej, parlamentarzysty, członkowie stowarzyszeń współorganizujących – obok samorządu województwa – obchody wzięli udział w uroczystości upamiętniającej 73. rocznicę zbrodni katyńskiej i drugiej masyowej zsyłki Polaków na Sybir. 13 kwietnia w Poznaniu modlono się podczas mszy św. w kościele oo. dominikanów, a następnie przemarszerowano na dalszą część uroczystości przed pomnik Ofiar Katynia i Sybiru. ABO



Jak zbudować szpital dla dzieci

Wiemy więcej o inwestycji planowanej przez samorząd województwa.

Podsumowanie dialogu technicznego, prowadzonego w ramach przygotowania do budowy nowego szpitala matki i dziecka w Poznaniu, było tematem konferencji zorganizowanej 23 kwietnia z udziałem marszałka Marka Woźniaka, wicemarszałka Mateusza Klemskiego, członka zarządu województwa Tomasza Bugajskiego, prezesów spółki Szpitale Wielkopolski i przedstawicieli siedmiu firm (głównie z kapitałem zagranicznym) zainteresowanych współpracą z samorządem.

– Jesteśmy zdeterminowani, aby zrealizować tę inwestycję najszybciej, jak to będzie możliwe – mówił marszałek Marek Woźniak. – W trudnych, biorąc pod uwagę zapewnienie finansowania, czasach wybrany przez nas model partnerstwa publiczno-prywatnego wydaje się optymalny. To niełatwa procedura, ale jako pionierzy możemy wypracować model, który będzie wzorcowy dla całego kraju.

Dialog techniczny z zainteresowanymi firmami trwał



FOT. E. HAPIKA

– Jesteśmy zdeterminowani, aby zrealizować tę inwestycję najszybciej, jak to będzie możliwe – zapewniał podczas spotkania marszałek Marek Woźniak.

kilka miesięcy. – Taki dialog jest przydatny przy organizowaniu przetargu na skomplikowane przedsięwzięcie, jakim jest budowa szpitala, gdzie niezbędne jest posiadanie szczegółowej wiedzy z określonej dziedziny – wyjaśniał podczas spotkania wiceprezes Szpitali Wielkopolski Jakub Jędrzejewski.

Co wiemy na temat nowego szpitala?

Ma przejąć funkcje dotychczasowych oddziałów dziecięcych (przy ul. Krysiewicza i Nowowiejskiego) i położniczo-ginekologicznych (przy ul. Jarochońskiego) oraz szpitala rehabilitacyjnego dla dzieci w Kiekrzu. Powstanie na działce przy ul. Szwajcarskiej.

Będzie miał 14 oddziałów i około 420 łóżek. Ma posiadać szpitalny oddział ratunkowy, 24 poradnie, szkołę rodzenia, blok operacyjny, blok porodowy, diagnostykę i laboratorium.

Do rozstrzygnięcia pozostaje wybór modelu PPP: infrastrukturalny (partner prywatny projektuje, buduje i zarządza szpitalem od strony

technicznej) lub zintegrowany (dodatkowo podmiot prywatny zajmuje się też częścią medyczną). W jednym i drugim przypadku samorząd przekazuje teren pod szpital, a sfinansowanie inwestycji (ze środków własnych i kredytu) weźmie na siebie prywatna firma.

Szacowany koszt budowy i wyposażenia szpitala waha się od 270 do 400 mln zł. Te pieniądze samorząd będzie spłacał w formie tak zwanej opłaty za dostępność, czyli corocznej raty, której wysokość oszacowano między 30 a 44 mln zł. Umowa PPP miałyby zostać zawarta na okres od 20 do 30 lat. Do ustalenia jest podział między partnerów różnego rodzaju ryzyk oraz ewentualnych korekt w założeniach, które pozwoliłyby obniżyć cenę.

Potencjalni wykonawcy szacują, że projektowanie i uzyskanie pozwoleń zajmie im od 6 do 12 miesięcy, a sama budowa od 2 do 3 lat. Władze województwa zapowiadają, że przetarg na wykonanie wykonawcy chciałyby ogłosić jeszcze w 2013 roku. ABO

Wizyta Kurdów

Kolejnym akcentem wielkopolsko-kurdyjskich kontaktów była wizyta w naszym regionie w dniach 10-12 kwietnia delegacji Autonomicznego Regionu Irackiego Kurdystanu pod przewodnictwem Bahroza Qashany, gubernatora miasta Sulaimanija.

Goście spotkali się z wice-marszałkiem Mateuszem Klemskim oraz przedstawicielami wielkopolskich firm, które zamierzają wejść na rynek kurdyjski. Podpisano również list intencyjny o współpracy Ostrowa Wielkopolskiego i Sulaimaniji. ABO

Gość z Kanady

Podczas wizyty w Poznaniu 5 kwietnia ambasador Kanady w Polsce Alexandra Bugailiskis spotkała się z wice-marszałkiem Wojciechem Jankowiakiem.

Rozmawiano między innymi o wymianie doświadczeń w zakresie funkcjonowania małych przedsiębiorstw, które zarówno w naszym regionie, jak i w Kanadzie odgrywają dużą rolę w rozwoju gospodarczym. Mówiono też o podobnych problemach, z jakimi borykają się młodzi ludzie szukający swojego miejsca na rynku pracy. ABO

Poszli w Marszu Pamięci po nieludzkiej ziemi

Pierwszy Marsz Pamięci na terenie byłego niemieckiego obozu zagłady Kulmhof w Chełmnie nad Nerem zgromadził 18 kwietnia blisko 400 uczestników. Zorganizowany został przez muzeum w Chełmnie oraz starostę kolskiego w miejscu, gdzie zginęło ponad 200 tys. ludzi, głównie Żydów, a także Romów. – To była nieludzka ziemia. Gazowano Żydów w mobilnych komorach, a ich ciała grzebano początkowo w dołach, a później palono w piecach polowych i krematoriach – przypomniał Zbigniew Pakuła, kierownik muzeum, którym opiekuje się samorząd województwa. ABO



FOT. Z. LOREK

Zagrają na dudach

XI Ogólnopolskie Konfrontacje Kapel Dudziarskich odbędą się w dniach 18-19 maja w Poznaniu.

Spotkaniu miłośników muzyki ludowej towarzyszy konkurs budowniczych instrumentów z rodziny dud. Odbędzie się także seminarium z udziałem muzykologów i instrumentologów, poświęcone m.in. tworzeniu warunków sprzyjających podtrzymaniu dudziarskiej praktyki wykonawczej, a także warsztaty dla adeptów gry na dudach.

Zaplanowano także koncerty dla publiczności – 18 maja o godz. 18.30 na dziedzińcu Muzeum Etnograficznego w Poznaniu oraz 19 maja o godz. 15 na Starym Rynku.

Ogólnopolskie Konfrontacje Kapel Dudziarskich organizują: Wojewódzka Biblioteka Publiczna i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu oraz Stowarzyszenie Polskich Artystów Muzyków Oddział w Poznaniu przy pomocy finansowej Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. RJ

Majowe świętowanie

Flaga i konstytucja były głównymi motywami obchodów, w których wzięli udział przedstawiciele samorządu województwa.

2 maja, w ramach zorganizowanych przez wojewodę wielkopolskich obchodów Dnia Flagi, rozdawano białe i czerwone tulipany oraz podziwiano paradę zabytkowych samochodów.

Z kolei Święto Konstytucji 3 maja, organizowane w Poznaniu przez prezydenta mia-



FOT. ARCHIWUM WUM

Obchody Dnia Flagi w Poznaniu.

sta, obchodzono mszą św. w kościele farnym oraz uroczystością w ratuszu.

W tych poznańskich obchodach uczestniczył wice-marszałek Wojciech Jankowiak.

Natomiast członek zarządu województwa Tomasz Bugajski wzięł udział w uroczystościach przypominających trzeciomajową konstytucję, zorganizowanych w Hanowerze, a wpisujących się w świętowanie dwudziestolecia samorządowej współpracy Dolnej Saksonii z Wielkopolską i Dolnym Śląskiem. ABO

Międzynarodowo w Warszawie

O pieniądzach i specjalnych inicjatywach MSZ kierowanych na współpracę z samorządami w zakresie ich aktywności międzynarodowej mówiono 16 kwietnia w Warszawie, podczas posiedzenia Zespołu ds. Polityki Europejskiej Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego.

Z kolei 24 kwietnia w stolicy odbyło się drugie europejskie seminarium na temat zrównoważonego partnerstwa miejsko-wiejskiego, zorganizowane przez Komisję Europejską, Organizację Współpracy Gospodarczej i Rozwoju oraz województwo mazowieckie.

W obu warszawskich wydarzeniach uczestniczył marszałek Marek Woźniak. ABO

Oto laureaci

Laureatem VI edycji konkursu „i – Wielkopolska – Innowacyjni dla Wielkopolski” w kategorii „Mikro przyszłości” została firma Open Nexus Sp. z o.o. Uznanie kapituły zyskał jej projekt „Innowacyjne zmiany platformy ON – większe oszczędności dla klientów”. Przepraszamy za błąd, który pojawił się w nazwie firmy w poprzednim „Monitorze”. ABO



Sejmikowe pytania

Przedstawiamy tematy, które radni poruszali 22 kwietnia, podczas XXXIII sesji sejmiku, w złożonych zapytaniach i interpelacjach.



Waldemar Witkowski (SLD) w swoim wystąpieniu poruszył problem trasy wylotowej z Poznania w kierunku Kórnik. Radny pytał marszałka, czy widzi możliwość dofinansowania ze środków unijnych remontu będącej w fatalnym stanie estakady na tzw. trasie katowickiej w Poznaniu.



Marcin Porzucek (PiS) nawiązał do propozycji podziału pieniędzy unijnych na lata 2014-2020 pomiędzy poszczególne regionalne programy operacyjne. Pytał o plany lokowania tych środków w subregionach Wielkopolski i o uwzględnienie dofinansowania konkretnych inwestycji drogowych. Radny powrócił też do swojej interpelacji w sprawie rurociągu Śmiłowo-Brodna.



Zbigniew Ajchler (niezależny) interpelował w sprawach: prac nad koncepcją rozwiązania problemów komunikacyjnych w powiecie szamotulskim, remontu dróg Wróblewo-Międzychód i Wróblewo-Ostroróg, wykorzystania rolniczych gospodarstw demonstracyjnych w edukacji zawodowej, wysokości nagród dla dyrektorów szpitali. Ponadto radny zwrócił się do zarządu województwa o podjęcie inicjatyw, które zmierzałyby w kierunku zmiany prawa nakazującego publikację oświadczeń majątkowych radnych w internecie.



Jan Mosiński (PiS) w swojej interpelacji wniósł o informację, jak wykorzystano dotację samorządu województwa na modernizację portalu internetowego kaliskiego Radia Centrum, sugerując, że zainstalowano tam program blokujący „niewygodnych” internautów. Radny pytał też o procedurę powołania dyrektora Centrum Kultury i Sztuki w Kaliszu oraz zwrócił uwagę na problem wysokich cen biletów na spektakle w ramach kaliskiego festiwalu sztuki aktorskiej.



Zbigniew Czerwiński (PiS) poruszył sprawy: nadzoru nad polityką finansową instytucji kultury, planów dotyczących konkursów na dyrektorów tych jednostek, konsekwencji dla budżetu wynikających z poręczenia kredytu szpitala w Lesznie. W pisemnych interpelacjach radny poprosił o informację na temat prac nad zmianą kategorii dróg wojewódzkich w gminie Witkowo oraz o stanowisko zarządu województwa w kwestii ewentualnego utworzenia w Gnieźnie filii ośrodka ruchu drogowego.



Jan Grzesiek (PSL) w swoim wystąpieniu wezwał do podejmowania dalszych działań lobbingsowych na rzecz wpisania do rządowych planów budowy drogi S-11, a zwłaszcza kluczowych obwodnic na tej trasie. Poparł także radnego Ajchlera w kwestii zniesienia obowiązku publikacji oświadczeń majątkowych w internecie. ABO

Kto ma dbać o powietrze?

Sejmik podczas kwietniowej sesji odrzucił dwa wezwania miasta Poznania do usunięcia naruszenia interesu prawnego.



Wiadomo, że normy dotyczące jakości powietrza nad Poznaniem są przekraczane. Kto jednak powinien zadbać o podjęcie działań, które pomogą poprawić sytuację?

Miasto Poznań uważało, że jego interes prawny i uprawnienia zostały naruszone w dwóch uchwałach sejmiku z grudnia 2012 roku, dotyczących programów ochrony powietrza dla stref, w których odnotowano przekroczenie dopuszczalnych norm zanieczyszczeń, w tym dla aglomeracji poznańskiej. W programach sejmik wskazał działania, które samorządy gmin powinny podjąć dla poprawy sytuacji, w tym m.in. eliminowanie najbardziej szkodliwych węglowych kotłowni.

– Prezydent miasta nie jest umocowany prawnie, aby tego typu zmiany administracyjnie wymusić na podmiotach innych niż miejskie. To sejmik może określić uchwałą dopuszczalne rodzaje paliw w województwie lub jego części – przekonywał podczas kwietniowej sesji sejmiku Piotr Szczepanowski, zastępca dyrektora Wydziału Ochrony Środowiska w poznańskim magistracie. Miasto sygnalizowało też wysokie, przekraczające 140 mln zł koszty, jakie miałyby ponieść na wskazane w sejmikowej uchwale działania.

– To przekroczenie standardów jakości powietrza nałożyło na sejmik obowiązek uchwalenia tego planu – przypomniała Mariola Górniak, dyrektor Departamentu Środowiska

Urzędu Marszałkowskiego. Wskazała również na szereg możliwości pozyskania zewnętrznych środków na działania zmierzające do poprawy jakości powietrza. Marszałkowski urzędnicy (sugerując sejmikowi odrzucenie wezwania miasta) uznali też, że brak możliwości wymuszenia na prywatnych właścicielach wymiany kotłów powinien motywować samorząd miasta do podjęcia odpowiednich inicjatyw zachęcających mieszkańców do oczekiwanych postaw.

W sukurs wnioskodawcom przyszli radni opozycji. SLD zorganizował nawet specjalną konferencję prasową w tej sprawie. – Popelniliśmy błąd, przerzucając tę sprawę na samorządy lokalne. One nie mają środków ani możliwości prawnych do działania, to sejmik powinien uchwalić odpowiednie zakazy – mówił w imieniu klubu SLD Waldemar Witkowski.

– Wydaje się, że uchwaliliśmy dziurawe prawo. Należałoby się zastanowić, czy nie podzielić stanowiska prezydenta miasta i podjąć debatę, jak najlepiej wykonać te zadania – mówił szef klubu PiS Zbigniew Czerwiński.

– Naszą ideą jest wprowadzanie pozytywnych zachęt do działań mających poprawiać stan środowiska. Dziwię się niektórym kolegom

radnym, że przekonują, iż korzystniejsze dla mieszkańców byłoby wprowadzenie restrykcyjnych przepisów, odgórnych zakazów – podsumował debatę marszałek Marek Woźniak.

Ostatecznie 22 radnych opowiedziało się za odrzuceniem wniosków miasta Poznania, 4 było przeciw, 6 wstrzymało się od głosu. Miasto zapowiedziało zaskarżenie sejmikowych uchwał do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. ABO

WFOŚiGW pomaga

Podczas zorganizowanej na początku kwietnia konferencji prasowej zarząd Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu ogłosił podjęcie w Wielkopolsce inicjatyw, które pomogą zdobyć fundusze na dostosowanie systemów grzewczych do wymogów związanych z ochroną powietrza. Pierwszy z nich to pilotażowy program KAWKA – skierowany do samorządów, które podejmą działania na rzecz likwidacji tzw. niskiej emisji. Drugi projekt to dotacje dla osób fizycznych na spłatę części kredytu zaciągniętego na modernizację systemów grzewczych.

Hojne wsparcie dla organizacji pozarządowych

Jak samorząd województwa dzielił się swoimi zadaniami i... pieniędzmi z organizacjami pozarządowymi w 2012 roku?

Od lat województwo przekazuje część swoich zadań (w formie powierzania lub wspierania) organizacjom pozarządowym i innym podmiotom funkcjonującym w sferze działalności pożytku publicznego. W ślad za tym idą odpowiednie pieniądze z budżetu. Sprawozdanie dotyczące tej współpracy w 2012 roku było rozpatrywane podczas posiedzeń sejmikowych komisji, a ostatecznie zostało przyjęte przez radnych podczas sesji 22 kwietnia.

Dzięki współpracy organizacji pozarządowych z samorządem województwa (i przeka-

zanemu wsparciu finansowemu) mogły w ubiegłym roku odbyć się na przykład tak znane festiwale jak Malta czy Transatlantyk, zorganizowany został IX Zjazd Gnieźnieński, przeprowadzono XIX Bieg Olimpijski w Racocie czy cykl imprez w ramach Grand Prix Wielkopolski w Półmaratonie. To tylko wybrane przedsięwzięcia z całej masy zrealizowanych przez NGO przy wsparciu władz regionu. Dość przytoczyć, że w 2012 roku jednostki samorządu województwa współpracowały z przedstawicielami około 600 organizacji pozarządowych. W ramach ogłoszonych konkursów organizacje te złożyły 1400 ofert.

Kwota dotacji przekazanych przez samorząd województwa organizacjom pozarządowym

wym w 2012 roku wyniosła około 13,5 miliona złotych. Najwięcej pieniędzy tradycyjnie już przeznaczono na zadania z zakresu sportu i turystyki, kultury i ochrony dziedzictwa narodowego, ochrony zdrowia i przeciwdziałania uzależnieniom, opieki społecznej.

Warto też dodać, że w Urzędzie Marszałkowskim funkcjonuje specjalny punkt konsultacyjny, w którym przedstawiciele „trzeciego sektora” mogą uzyskać bezpłatne porady w zakresie prawa i finansów, dotyczące prowadzonej przez nich działalności. Źródłem informacji pozostaje też dedykowany organizacjom pozarządowym portal www.wielkopolski.wfo.gov.pl. ABO



Wygodniej na drogach

Nowe nawierzchnie, bezpieczne skrzyżowania, ścieżki rowerowe oraz chodniki powstają dzięki inwestycjom samorządu województwa.

Przebudowa bądź rozbudowa 132 km jezdni, obwodnice miast o łącznej długości ponad 22 km, 17 nowych sygnalizacji świetlnych, 10,5 km ścieżek pieszo-rowerowych, ponad 17 km chodników, cztery wyremontowane mosty, nowe zatoki autobusowe oraz ekrany akustyczne – to łączne efekty inwestycji realizowanych bądź zakończonych w ubiegłym roku na wielkopolskich drogach, które podlegają samorządowi województwa. Z informacją na ten temat radni zapoznali się podczas kwietniowej sesji sejmiku.

W planie wydatków Wielkopolskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich w Poznaniu na 2012 rok zapisano ponad 275,5 mln zł, w tym na inwestycje 205,2 mln zł (wykonywane zarówno w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007-2013, jak i finansowane wyłącznie z budżetu województwa) oraz 51,1 mln zł na bieżące utrzymanie dróg i mostów.

Gdzie w województwie kierowcy powinni zauważyć poprawę komfortu podróżowania?

Na pewno na drodze nr 196. Tam w maju 2012 roku zakończono wartość prawie 90 mln zł (w tym 65 mln z Unii Europejskiej) i trwającą blisko 3 lata budowę obwodnicy Murowanej Gośliny. Od listopada 2012 roku wygodniej podró-



FOT. ARCHIWUM WZDW W POZNANIU

Jadąc przebudowaną drogą wojewódzką nr 470, możemy spotkać takie nietypowe plansze, jak ta przed miejscowością Cisew, przypominająca rozcięty znak ograniczenia prędkości. Projektanci drogi w ten sposób dodatkowo informują kierowców o miejscach wymagających ostrożnej jazdy.

zuje się również drogą nr 184 na odcinku Pamiątkowo – Przeźmierowo. Jego rozbudowa (współfinansowana przez UE) kosztowała 44,9 mln zł. Poprawił się także komfort jazdy drogą nr 470 pomiędzy Kościelcem a Cekom Kolonią. Gruntowna przebudowa tego odcinka kosztowała prawie 70 mln zł (w tym 55,9 mln zł z UE). Bezpieczniej i wygodniej od grudnia 2012 roku można przejechać z Otorowa do Szamotuł drogą wojewódzką nr 187. Na tę inwestycję przeznaczono ponad 23 mln zł (w tym 19,44 mln zł z UE). Przejazd drogą wojewódzką nr 174 usprawniają natomiast nowy wiadukt oraz most na rzece Bukowej w miejscowości Herbutowo.

W całości samorząd województwa sfinansował inwestycje i remonty na drogach: nr 180 (Kocien Wielki – Piła) oraz na drodze 188 (odcinek Piła – Lipka), a także rozbudowę wiaduktu w ciągu drogi

189 nad linią kolejową w Złotowie.

W ramach „Programu likwidacji zagrożeń na dojazdach do szkół dzieci i młodzieży na drogach wojewódzkich” WZDW w Poznaniu w 2012 roku prowadził 21 inwestycji o planowanej wartości ponad 8,7 mln zł. Niektóre z tych przedsięwzięć współfinansowały lokalne samorządy. Ich udział stanowił średnio około 10 proc. wartości inwestycji.

W 14 miejscowościach regionu powstały nowe chodniki, ścieżki pieszo-rowerowe i sygnalizacje świetlne sfinansowane z funduszy wojewódzkich ośrodków ruchu drogowego, które są jednostkami podległymi samorządowi województwa. Na to wielkopolskie WORD-y wyasygnowały w ubiegłym roku łącznie 3,9 mln zł.

Podobnym celem służą przedsięwzięcia podejmowane przez samorząd województwa oraz samorządy lokalne z wykorzystaniem funduszy Krajowej Rady Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego. W ten sposób w latach 2012-2013 sfinansowana zostanie m.in. budowa 4,55 km chodników oraz 5,03 km ścieżek rowerowych.

Jakie najważniejsze efekty inwestycyjne na drogach wojewódzkich przyniesie rok 2013?

– Dla poprawy komunikacji w regionie duże znaczenie będą miały efekty prac na drodze nr 434 czy na drodze nr 196 (Murowana Goślina – Wągrowiec) oraz roboty kończące budowę obwodnic Wągrowca, Opalenicy czy Czarnkowa – odpowiada dyrektor WZDW w Poznaniu Marek Kmiecik. – Trudno jednak nasze inwestycje segregować według ważności, bo z każdą wiąże się czyjeś oczekiwania i potrzeby, a także nadzieje na poprawę bezpieczeństwa na drogach. **RJ**

Jak szkolić sportowców?

Sejmik przyjął stanowisko w sprawie koncepcji zmian w systemie finansowania sportu oraz szkolenia młodzieży.

Radnych do podjęcia stosownej uchwały skłoniły propozycje rozwiązań, jakie wyłaniają się z prac toczących się w Ministerstwie Sportu i Turystyki. Stanowisko przyjęli jednogłośnie podczas kwietniowej sesji. Jak czytamy w dokumencie, obawę sejmiku wzbudza „możliwość ograniczenia rozwoju utalentowanych sportowców z naszego województwa”.

Radnych niepokoją m.in. plany likwidacji kadr wojewódzkich juniorów. Załamanie systemu szkolenia młodzieżowego może spowodować, że samorząd województwa, chcąc załatać powstałe dziury, będzie musiał robić to kosztem sportowych inwestycji infrastrukturalnych. Sejmik wniósł do ministra sportu o „dokładną analizę proponowanych rozwiązań”. **ABO**

Niepełnosprawni z pomocą

Na mocy decyzji sejmiku ponad 10 milionów złotych trafi do wielkopolskich zakładów aktywności zawodowej.

Radni przyjęli uchwałę wskazującą zadania, na które w 2013 roku przeznaczone będą pieniądze przekazane samorządowi województwa z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

3,2 mln zł trafi do organizacji pozarządowych zajmujących się rehabilitacją zawodową i społeczną osób niepełnosprawnych. 2 mln zł pozwoli dofinansować prace budowlane w obiektach służących takiej rehabilitacji.

Gros pieniędzy – bo prawie 9,5 mln zł – pójdzie na dofinansowanie tworzenia i działania zakładów aktywności zawodowej.

Podczas kwietniowej sesji sejmik przyjął również siedem uchwał dotyczących udzielenia przez województwo pomocy finansowej tym wielkopolskim gminom i powiatom, które są organizatorami ZAZ-ów. Zostanie im przekazane od 51 do 131 tysięcy złotych (kwota zależy od liczby zatrudnionych w ZAZ-ie osób niepełnosprawnych). Pieniądze z budżetu województwa trafią do powiatów: ostrzeszowskiego i słupeckiego oraz do gmin: Borek Wielkopolski, Koźmin Wielkopolski, Lisków, Mieścisko, Żerków. **ABO**

Na wielkiej scenie



FOT. A. BOIŃSKI

W nietypowej scenarii – na deskach sceny Teatru Wielkiego w Poznaniu – odbyło się 15 kwietnia posiedzenie sejmikowej Komisji Kultury. Była to okazja do przedstawienia przez dyrekcję opery sytuacji finansowej teatru, planów repertuarowych i potrzeb inwestycyjnych. Komisja przyjęła wnioski do zarządu województwa, związane z przygotowywaniem budżetu dla samorządowych instytucji kultury na 2014 rok. Radni zasugerowali, by w razie konieczności cięć bardziej uwzględnić specyfikę funkcjonowania poszczególnych jednostek, a także, by zaplanować rezerwę na ewentualny wkład własny do projektów unijnych, o których realizację będą występować w nowej perspektywie finansowej UE teatru czy muzea. **ABO**

Pieniądze na sport, turystykę i zabytki

Sejmik podzielił środki, które wspomogą powstanie obiektów sportowych i turystycznych oraz zachowanie zabytków w Wielkopolsce.

Radni przyjęli 22 kwietnia „Program rozwoju bazy sportowej w województwie wielkopolskim na lata 2013-2014”. Zakłada on dofinansowanie kilkunastu obiektów sportowych w regionie z pieniędzy pochodzących z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej.

Ideą realizowanego od 2010 roku programu jest wymazywanie infrastrukturalnych białych plam na gminnej i powiatowej mapie Wielkopolski. Dofinansowywane jest powstanie hal widowiskowo-sportowych, sal gimnastycznych, krytych pływalni i innych obiektów sportowych w miejscach, gdzie dotąd ich brakowało. W taki sposób

w latach 2010-2012 Wielkopolska wzbogaciła się o 207 obiektów sportowych. W myśl uchwalonego teraz programu w najbliższych miesiącach ukończone zostaną m.in. hale widowiskowo-sportowe w Długiej Wsi (gmina Dobra), Poniatówku (gmina Słupca), Raszkowie i Miłosławiu-Bugaju, pływalnia w Kaczorach oraz stadion lekkoatletyczny w Puszczykowie. *******

Sejmik przyjął też uchwałę w sprawie udzielenia dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy obiektach wpisanych do rejestru zabytków. 902 tysiące złotych podzielono pomiędzy 71 podmiotów (najczęściej są to parafie zarządzające zabytkowymi kościołami). Wnioskujący dostaną od 5 do 25 tysięcy złotych (najwyższa dotacja wspomoże konserwację ołtarza

bocznego w bazylice na Świętej Górze w Gostyniu).

Wiadomo, że zainteresowanie beneficjentów i sygnalizowane przez nich potrzeby znacznie przewyższają możliwości budżetowe województwa. W przewidzianym terminie do Urzędu Marszałkowskiego wpłynęło bowiem 111 wniosków na łączną kwotę ponad 5,6 miliona złotych... *******

W innej uchwale radni zgodzili się na podział 135 tysięcy złotych pomiędzy trzy gminy – to dotacje na zadania w zakresie upowszechniania turystyki. Najwięcej – 100 tysięcy złotych trafi do gminy Krzymów na budowę wieży widokowej na Złotej Górze. Mniejsze kwoty dostaną: Kalisz – na przystanki wodne na Prośnie oraz Zbąszyń – na system informacyjny dla szlaku kajakowego „Śladami Karola Wojtyły”. **ABO**

Majowe noce i festyny

Wielkopolskie muzea zapraszają na spotkania z tradycją i historią.

Tańce i turnieje rycerskie na kaliskim Zawodziu, pokazy dawnych rzemiosł w Wielkopolskim Parku Etnograficznym, spotkania z folklorem i historią w skansenie w Osieku nad Notecią – to tylko niektóre z licznych atrakcji, jakie wielkopolskie muzea i skanseny przygotowały dla swoich gości w pierwszy majowy weekend. Kto nie miał okazji, by wziąć w nich udział, może to sobie powetować, uczestnicząc w najbliższych tygodniach w kolejnych interesujących wydarzeniach promujących regionalną historię i tradycję.

Na wydarzenia związane z VIII Europejską Nocą Muzeów Muzeum Ziemiaństwa w Dobrzycy zaprasza już w piątek, 17 maja. Oprócz bezpłatnego zwiedzania pałacu można będzie wysłuchać koncertów muzyki klasycznej, zobaczyć pięknie urządzony i oświetlony przypałacowy park, a późnym wieczorem i nocą

przysiąść w odnowionej oranżerii, by przy dobrej kawie czy likierze posłuchać muzyki rozrywkowej i jazzowej.

18 maja w Gnieźnie otwarcie wieczoru przygotowane przez Muzeum Początków Państwa Polskiego będzie turniej rycerski. Zaplanowano tam także happening fotograficzny, warsztaty tańca średniowiecznego, zabawy edukacyjne pod hasłem „Mali Polanie” oraz zwiedzanie wystaw z projekcjami 3D. Tego dnia propozycje Muzeum Okręgowego w Kaliszu urozmaicą projekcje filmów o historii miasta, wykłady o Celtach i odnalezionych w dorzeczu Prosnę celtyckich artefaktów oraz koncerty muzyki dawnej. Muzeum w Koninie zaprezentuje wystawy nawiązujące do 150. rocznicy powstania styczniowego, w tym ekspozycję gromadzoną od lat biżuterii patriotycznej. Muzeum Okręgowe w Lesznie w budynku przy placu Jana



Lekcje i pikniki edukacyjne organizowane przez Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy łączą naukę z pożyteczną zabawą i rekreacją.

Metziga przygotowało m.in. „Dobranockę dla dzieci”. Można będzie tam także poznać tajemnice wyrobu papieru czerpanego czy historię urządzeń piorących. Natomiast w Galerii Sztuki przy ul. Gabriela Na-

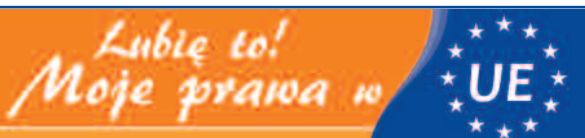
rutowicza muzealnicy opowiedzą m.in. o żydowskiej tradycji Zielonych Świąt i oprowadzą po wystawie „Kąpiel to zdrowie”. W Muzeum Okręgowym w Pile jednym z punktów wieczornego programu be-

dzie rekonstrukcja historyczna pn. „Kierunek Berlin”. Przygotowano także wykłady z zakresu historii sztuki oraz archeologii.

Kto chce poznać wiejskie tradycje i obyczaje, powinien

udać się 19 maja do Szreniawy. Tam w Narodowym Muzeum Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego odbędzie się doroczny Festyn Zielonoświątkowy. Festynowi towarzyszyć będą pokazy muzealne, koncerty artystyczne oraz kiermasze wyrobów zielarskich i rękodzielniczych.

Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy zawsze pamięta o najmłodszych miłośnikach historii. 1 czerwca specjalnie dla nich w Wielkopolskim Parku Etnograficznym odbędzie się piknik edukacyjny z atrakcyjnymi pokazami i zabawami. Jego uczestnicy będą mogli własnoręcznie przygotować smakowite potrawy według starych receptur czy poznać tajemnice dawnych rzemiosł. Natomiast dzieci, które odwiedzą 31 maja i 1 czerwca Rezerwat Archeologiczny w Grzybowie, będą mogły odkrywać skarby i zagadki przeszłości pod okiem tamtejszych kustoszów. RJ



Taniejące rozmowy

Będąc obywatelami Unii Europejskiej, możemy telefonować za granicą bez narażania naszego budżetu na poważny uszczerbek.

Telefonia komórkowa w Polsce ma już 20 lat. Od dłuższego czasu telefony osobiste towarzyszą nam właściwie na każdym kroku, również podczas podróży zagranicznych. Początkowo stawki roamingowe w Unii Europejskiej były bardzo wysokie, co odstraszało wiele osób od korzystania z komórek poza granicami kraju. Na szczęście te czasy minęły wraz z przyjęciem „rozporządzenia roamingowego” w 2007 r. i z każdym rokiem jest coraz taniej.

Zgodnie z obowiązującymi obecnie zasadami, minuta rozmowy wychodzącej może kosztować maksymalnie 29 eurocentów, a rozmowa przychodząca 8 centów. O centa więcej zapłacimy za wysłanie SMS-a. Należy jednak pamiętać, że prawo unijne ustala maksymalne stawki, ale operatorzy mogą oferować jeszcze niższe ceny, więc warto poszukiwać najkorzystniejszej oferty.

Kolejna, choć niewielka obniżka czeka nas już 1 lipca, a prawdziwa rewolucja – w przyszłym roku. Ostatnio zakończyły się negocjacje pomiędzy Radą, Komisją i Parlamentem Europejskim w sprawie nowego rozporządzenia roamingowego, które przewiduje poważne zmiany dla konsumentów. Od 1 lipca 2014 r. każdy będzie mógł wybierać operatora roamingowego niezależnie od firmy, która obsługuje jego połączenia krajowe i tym sposobem wybrać najtańszą ofertę. Od tego dnia stanowią też maksymalne stawki połączeń międzynarodowych. Największe zmiany obejmują jednak internet mobilny – za 1 Mb danych płacimy obecnie 70 eurocentów, od połowy przyszłego roku zapłacimy jedynie 20 centów, czyli niecałą złotówkę. **2013 to Europejski Rok Obywateli, poświęcony tematyce praw obywatelskich przysługujących osobom pochodzącym z 27 państw członkowskich UE. Biuro Informacyjne Województwa Wielkopolskiego w Brukseli omawia w swoim cyklu najważniejsze przysługujące Europejczykom prawa.**

Bezpieczniej dzięki odnowionym wałom

Te umocnienia Warty były zniszczone przez upływający czas i zwierzęta. Mieszkańcy dobrze pamiętają powódź sprzed trzech lat, gdy bronili się przed wodą. Teraz mogą spać spokojniej. Wielkopolski Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych zmodernizował około trzydziestu kilometrów wałów na odcinku Krzykosy, Orzechowo, Szczodrzejewo.

Większość wałów w Wielkopolsce wybudowano w latach trzydziestych i czterdziestych ubiegłego wieku, według starych technologii oraz z przypadkowych materiałów. Ich wytrzymałość powoli się kończy, zatem trzeba je konieczne doprowadzić do współczesnych standardów, wykorzystując najnowsze rozwiązania technologiczne.

Prace modernizacyjne na oddanym do użytku odcinku polegały na podwyższeniu wałów, dogęszeniu korpusu i podłoża. Na skarpach położono specjalne maty, by poprawić szczelność. Na koniec wały obsiano trawą, która już weszła i pięknie się zazieleniła. Prace trwały niespełna rok i kosztowały około 20 milionów złotych. Inwestycja była finansowana z pieniędzy unijnych oraz z budżetu państwa.

– Mieszkańcy mogą być spokojniejsi, bo odbudowane wały



– Okoliczni mieszkańcy mogą być spokojniejsi – podkreślił podczas uroczystego oddania inwestycji dyrektor WZMiUW Arkadiusz Błochowiak (pierwszy z prawej).

wytrzymają wysoki poziom wody – powiedział podczas odbioru inwestycji 19 kwietnia Arkadiusz Błochowiak, dyrektor Wielkopolskiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w Poznaniu. – Zostały one tak skonstruowane, że nie są podatne na zniszczenia, szczególnie przez bobry, krety i mrówki.

Przekazanie do eksploatacji zmodernizowanych wałów przyniesie konkretne korzyści. Przede wszystkim zwiększy się ich stabilność, dzięki czemu będą one bardziej odporne na uszkodzenia oraz przezwyciężania przez wody powodziowe.

Dzięki wyprofilowaniu korony wałów w czasie powodzi łatwiej będzie można dotrzeć do zagrożonych miejscowości i miejsc chronionych. Poprawi się ochrona przeciwpowodziowa gruntów rolnych i gospodarstw położonych na terenach zagrożenia powodziowego w gminach Krzykosy, Nowe Miasto i Miłosław.

Z przeprowadzonych robót cieszą się samorządowcy, ale przede wszystkim mieszkańcy okolicznych miejscowości. Sołtysi zaznaczają, że woda już im nie spędza snu z oczu. Teraz czują się bezpieczni i spokojniejsi o siebie, swoje ro-

dziny i dobytek. Cieszy się także ksiądz proboszcz Mirosław Stawicki, kapelan strażaków z Czeszewa, który dokonał uroczystego poświęcenia inwestycji.

– Doskonale pamiętamy, jakie spustoszenia spowodowała powódź w 2010 roku – powiedział Andrzej Janicki, wójt gminy Krzykosy. – Teraz, dzięki zmodernizowanym wałom, czujemy się bezpieczniej.

Jego zdanie podzielił Stanisław Litke ze Starostwa Powiatowego w Środzie Wielkopolskiej, który przypomniał, że na tym terenie często dochodziło do podtopień. Mieszkańcy szczególnie odczuli ich skutki w 2011 roku, gdy woda zalała kilkadziesiąt hektarów na terenie gminy Krzykosy.

Urszula Łabęda ze Starostwa Powiatowego we Wrześni wyraziła nadzieję, że Wielkopolski Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych w Poznaniu postara się, by były prowadzone dalsze modernizacje, bo potrzeby są bardzo duże. – Oczywiście, wiele zależy od funduszy, ale liczymy, że w nowym rozdaniu środków unijnych znajdują się pieniądze, dzięki którym zaplanowane inwestycje na terenie powiatu wrzesińskiego dotyczące budowy obwałowań będą realizowane – dodała Urszula Łabęda. AP



Turniej na „orlikach”



Od początku kwietnia trwa kolejna, czwarta już edycja Turnieju Orlika o Puchar Marszałka Województwa Wielkopolskiego.

Przypomnijmy, że w Wielkopolsce (dzięki pieniądzą z ministerstwa, województwa oraz prowadzących inwestycje samorządów gminnych lub powiatowych) wybudowano w ramach programu „Moje Boisko – Orlik 2012” rekordową w skali kraju liczbę obiektów sportowych. Takich kompleksów boisk ze sztuczną nawierzchnią powstało w naszym regionie aż 300 w 202 gminach.

Teraz najważniejsze jest, by „orliki” były jak najlepiej wykorzystywane. Tradycja stała się już organizowanie na tych obiektach wielkopolskiego orlikowego turnieju w piłce nożnej, a także w koszykówce (streetballu). W tym roku o zwycięstwo walczy 570 zespołów piłkarskich i 123 drużyny koszykarskie.

Pierwszy etap rywalizacji (na poziomie gminnym) toczył się w dniach 3-19 kwietnia. Trwają rozgrywki w kolejnych rundach, a ich efektem będzie wyłonienie najlepszych zespołów, które o ostateczne zwycięstwo powalczą w finale, zaplanowanym na 14 czerwca we Wrześni. ABO

Pogoda dla rolnika

Wielkopolski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Poznaniu uruchomił 34 stacje agrometeorologiczne. Będą pomocne rolnikom w pracach związanych z ochroną roślin.

Urządzenia zostały zamontowane w 32 gospodarstwach demonstracyjnych, które przystąpiły do sieci utworzonej przez WODR w Poznaniu. Dwie stacje działają w centrach szkoleniowo-wystawowych WODR w Sielinku i Marszewie. Dodatkowo trafią również do gospodarstw demonstracyjnych czterech wielkopolskich szkół rolniczych, by ich działanie i zastosowanie mogli poznawać uczniowie.

Uroczyste przekazanie kodów do stacji zainstalowanych w gospodarstwach powiatów południowej wielkopolski odbyło się 16 kwietnia w kaliskim starostwie powiatowym z udziałem członka zarządu województwa Krzysztofa Grabowskiego. – To pilotażowy program w skali kraju. Cieszę się, że ta sieć objęła już cały region. Obecnie w każdym z wielkopolskich powiatów działa już przynajmniej jedna stacja – podkreślał podczas kaliskiego spotkania Krzysztof Grabowski.

Stacje pogodowe to niewielkie urządzenia wyposażone w wiatrak i ogniwo solarne, które rejestrują dane związane z aktualnym stanem pogody. Informacje te mogą być wykorzystane nie tylko w gospodarstwach, w których zostały zainstalowane, ale także przez innych rolników gospodarujących



Jedną ze stacji meteorologicznych zakupionych przez WODR w Poznaniu prezentuje Stanisław Lesień, właściciel gospodarstwa w Czajkowie w gminie Blizanów.

w promieniu około 10 km od stacji. Dane rejestrowane przez urządzenia meteorologiczne będą udostępniane bezpośrednio zainteresowanym rolnikom lub za pośrednictwem strony internetowej WODR.

Właściciele gospodarstw, którzy chcą efektywnie skorzystać z tych informacji, powinni najpierw zwrócić się do WORD po specjalne oprogramowanie. Następnie, po zainstalowaniu go na swoim komputerze, wpisaniu informacji o posiadanym areale upraw oraz ich szczegółowej charakterystyce (np. data zasiewu, odmiana rośliny) otrzy-

mają informacje na temat optymalnego terminu zastosowania środków ochrony roślin.

Każda stacja na bieżąco monitoruje podstawowe dane meteorologiczne (temperatura, wilgotność powietrza, opady, prędkość i kierunek wiatru) i przekazuje je do komputerów w poznańskim ośrodku. – Takie sieci stacji agrometeorologicznych w krajach zachodnich działają już od lat, skutecznie wspierając rolników – mówi Ryszard Jaworski, dyrektor WODR w Poznaniu. – Zakup i montaż stacji kosztował 200 tys.

złotych i w całości został sfinansowany przez naszą instytucję. Dobrze, że teraz możemy korzystać z nich w Wielkopolsce.

– To pozwala na oszczędniejsze stosowanie chemii w rolnictwie, dzięki czemu spadają koszty ochrony roślin – wyjaśnia Krzysztof Grabowski. – W ten sposób przyczyniamy się do poprawy środowiska naturalnego, albowiem mniej środków chemicznych trafi do gleby. Dlatego zachęcam wielkopolskich rolników do korzystania z nowoczesnych udogodnień proponowanych przez WODR. RJ

Grają fair

Promowaniu etycznego biznesu i tworzenia odpowiedzialnych do jego prowadzenia warunków służą programy, których zwycięzców uhonorowano 24 kwietnia w Poznaniu.

Kilkudziesięciu wielkopolskich laureatów konkursów „Przedsiębiorstwo Fair Play” oraz „Gmina Fair Play” odebrało dyplomy z rąk m.in. wicemarszałka Mateusza Klemenskiego. Uroczystość odbyła się w Centrum Konferencyjnym MTP, w ramach VI Forum Gospodarczego Metropolii Poznań.

Program promocji kultury przedsiębiorczości „Przedsiębiorstwo Fair Play” prowadzony jest przez Instytut Badań nad Demokracją i Przedsiębiorstwem Prywatnym działający przy Krajowej Izbie Gospodarczej. Jego celem jest propagowanie etyki w biznesie oraz promowanie firm, które działają zgodnie z tymi zasadami. W konkursie „Gmina Fair Play” Krajowa Izba Gospodarcza wyłania i nagradza samorządy zaangażowane w tworzenie najlepszych warunków do prowadzenia działalności gospodarczej oraz aktywne w przyciąganiu inwestorów. ABO

Ku czci świętego

Jedne z najstarszych i największych uroczystości odpustowych odbyły się tradycyjnie w Gnieźnie.

Patrona Polski i archidiecezji gnieźnieńskiej – świętego Wojciecha uczczono 27 i 28 kwietnia. Jak co roku obchody w prymasowskiej stolicy zgromadziły rzesze wiernych z Polski i Europy.

W uroczystościach rozpoczynających odpust – nieszporach w katedrze i procesji ulicami miasta wziął udział m.in. marszałek Marek Woźniak. ABO

Dla magistrów

Już po raz trzeci można zdobyć nagrody finansowe za pracę magisterską na temat turystyki w Wielkopolsce.

W ogłoszonym przez zarząd województwa konkursie mogą wziąć udział prace obronione (na ocenę przynajmniej dobrą) w latach 2011-2013, związane tematycznie z turystyką i Wielkopolską. Zgłaszać je – do 2 września – mogą sami autorzy, a także uczelnie.

Dla najlepszej trójki przewidziano nagrody w wysokości 5, 3 i 2 tysięcy złotych. Szczegóły na www.umww.pl, w zakładce „turystyka”. ABO

Jak sobie radzą kandydaci na kierowców?

Po zimowym zastoju coraz więcej osób w Wielkopolsce ubiega się o prawo jazdy.

Blisko 18 tysięcy kandydatów na kierowców przystąpiło do końca kwietnia w wielkopolskich ośrodkach ruchu drogowego do organizowanych na nowych zasadach egzaminów teoretycznych. Multimedialne testy obowiązujące od 19 stycznia premiują m.in. spostrzegawczość i umiejętność podejmowania decyzji w sytuacjach, jakie spotykamy na drodze.

Nasze kwietniowe publikacje o nowych zasadach egzaminowania i procedurach związanych z uzyskaniem prawa jazdy spotkały się z dużym zainteresowaniem. Wiele emocji wywoływały i wywołują informacje o trud-

nościach związanych z przekroczeniem pierwszego egzaminacyjnego progu, jakim jest egzamin teoretyczny. Przebieżna zdawalność w pierwszych tygodniach wprowadzenia nowych wymagań w wojewódzkich ośrodkach ruchu drogowego sięgała od kilku do kilkunastu procent. W kwietniu wyniki te poprawiły się. Choć w przekroju trzech miesięcy nadal znacząco odbiegają od ubiegłorocznych, pokazują, iż „nie taki diabeł straszny”, że egzamin można zdać.

Obok prezentujemy aktualne dane na temat zdawalności egzaminów teoretycznych w wielkopolskich WORDach. Przepraszamy jednocześnie za nieścisłości, które zawarte zostały w infografice publikowanej w poprzednim „Monitorze”. RJ





Kto za co teraz odpowiada

Gdzie mieszczą się poszczególne jednostki samorządowej administracji regionu i kto stoi na ich czele?

Powołanie przez sejmik podczas marcowej sesji Mateusza Klemenskiego na wicemarszałka było też okazją do zmian w podporządkowaniu poszczególnych departamentów. Trzy z nich – zajmujące się regionalnym programem operacyjnym (pieniądze unijne) – objął bezpośrednim nadzorem marszałek Marek Woźniak. Nowemu wicemarszałkowi podlegają natomiast Departament Ochrony Zdrowia i Przeciwdziałania Uzależnieniom oraz Departament Gospodarki. Urzędową strukturę przedstawiamy poniżej za infograficę.

Poza komórkami UMWW poszczególnym członkom zarządu województwa podlegają też (głównie poprzez odpowiednie departamenty) inne samorządowe instytucje. Marek Woźniak nadzoruje 20 jednostek kulturalnych (teatry, muzea, centra kultury i sztuki). W gestii Wojciecha Jankowiaka znajdują się ośrodki ruchu drogowego, Wielkopolskie Biuro Planowania Przestrzennego, Wojewódzki Urząd Pracy; odpowiada on też za współpracę z Przewozami Regionalnymi i Kolejami Wielkopolskimi. Mateusz Klemenski zajmuje się ponad 20 jednostkami służ-

by zdrowia i Ośrodkiem Integracji Europejskiej w Rokoszwie; w jego gestii jest też współpraca z ośmioma spółkami, w których województwo ma udziały (m.in. lotnisko Ławica, hipodrom Wola, Szpital Wielkopolski). Krzysztofowi Grabowskiemu podlegają: Wielkopolski Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych, Wielkopolski Ośrodek Doradztwa Rolniczego, Wielkopolski Zarząd Geodezji, Kartografii i Administrowania Mieniem. Tomasz Bugajski nadzoruje 20 jednostek oświatowych, a także Zespół Parków Krajobrazowych Województwa Wielkopolskiego i Regio-

nalny Ośrodek Pomocy Społecznej.

Gdzie funkcjonuje marszałkowska administracja? Obecnie w kompleksie budynków przy al. Niepodległości 18 znajdziemy gabinety wszystkich członków zarządu województwa. Tam też mieszczą się: Kancelaria Sejmiku (i gabinet przewodniczącego tego gremium), Kancelaria Ogólna (obsługująca korespondencję urzędową), Gabinet Marszałka, a także departamenty: Kultury, Organizacyjny i Kadr oraz biura: Prawne, Współpracy Międzynarodowej, Nadzoru Inwestycyjnego (odpowiada za budowę nowego bu-

dynku dla samorządowej administracji). W pobliżu, przy ul. Kościuszki 95, mają siedziby departamenty Infrastruktury oraz Kontroli. Przy ul. Piekary 17 funkcjonują departamenty: Administracyjny, Edukacji i Nauki, Finansów, Ochrony Zdrowia i Przeciwdziałania Uzależnieniom, Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Sportu i Turystyki oraz Biuro Zamówień Publicznych. Obok, pod numerem 19, mieści się Biuro Audytora Wewnętrznego. Plac Wolności 18 to adres departamentów: Środowiska oraz Geodezji, Kartografii i Gospodarki Mieniem, a ul. Przemysłowa 46

– departamentów: Gospodarki oraz Transportu. Przy ul. Szyperskiej 14 pracują urzędnicy departamentów: Polityki Regionalnej, Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich, Wdrażania Programu Regionalnego, a także Biura Obsługi Funduszy.

Wiadomości na temat funkcjonowania samorządowej administracji w regionie dostępne są na stronie internetowej www.bip.umww.pl, a także w Punkcie Informacyjnym UMWW: al. Niepodległości 18, 61-713 Poznań, budynek C, pokój nr 127 na I piętrze; tel. 61 626 66 66; e-mail: info@umww.pl. ABO

Schemat organizacyjny Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego w Poznaniu



Źródło: Urząd Marszałkowski

Infografika: Zviad Glonti



Nie jestem rewolucjonistą

Z wicemarszałkiem Mateuszem Klemenskim rozmawia Artur Boiński

– Pierwszy miesiąc w urzędzie za panem. Coś pana zaskoczyło?

– Nie. Wiedziałem, co mnie czeka, bo w przeszłości już pracowałem w urzędzie.

– Wiedząc, co pana czeka, zwłaszcza w służbie zdrowia, która jest wyjątkowo niewdzięczną dziedziną do zarządzania, długo się pan zastanawiał nad zgodą na objęcie funkcji wicemarszałka?

– Nie ukrywam, że ta propozycja była dla mnie zaskoczeniem. Została mi złożona, gdy byłem na wakacjach, miałem więc czas na zastanowienie. Wiedząc, że to będzie twardy orzech do zgryzienia oraz że stracę na tym finansowo, postanowiłem jednak potraktować objęcie tej funkcji jako wyzwanie – być może ostatnie tak poważne przed osiągnięciem wieku emerytalnego... Po pięciu, sześciu latach pracy w jednym miejscu przychodzi rutyna, nawet pewne znużenie. Wtedy człowiek potrzebuje zmiany, takiego kopa psychicznego. A zapewniam, że im starszy jesteś, tym bardziej tego potrzebujesz! Praca w obecnym miejscu stwarza taką szansę, bo każdy dzień przynosi nowe problemy do rozwiązania, nowe wyzwania.

– Które z tych wyzwań, z perspektywy kilkadziesiąt dni urzędowania, uważa pan za największe?

– Zapewne jest nim podjęcie budowy szpitala matki i dziecka w Poznaniu.

– Potrafi pan wskazać konkretną perspektywę czasową powstania tej placówki? Doświadczenie uczy, że chyba nie warto tu deklarować żadnych dat...

– Do jesieni powinniśmy być gotowi, by ogłosić przetarg na wykonawcę, który w ramach partnerstwa publiczno-prywatnego podejmie się zaprojektowania i budowy szpitala. Wówczas do końca roku moglibyśmy podpisać umowę. Na zakończenie inwestycji będzie od czterech do pięciu lat.

– To realne, żebyśmy w 2018 roku mieli gotowy nowy szpital?

– Można założyć, że tak, ponieważ dla prywatnego przedsiębiorcy czas to pieniądz. Nasz partner będzie wiedział, że zacznie dostawać od nas pieniądze dopiero wtedy, gdy szpital powstanie, a więc będzie mu zależało na szybkim zakończeniu prac.

– Z przedstawionych wycień wynika, że województwo przez co najmniej dwie dekady



FOT. A. BOIŃSKI

będzie co roku płaciło za udostępnienie budynku szpitala po kilkadziesiąt milionów złotych. Czy nas na to stać?

– Budowa tak strategicznego dla Wielkopolan szpitala powinna być rozpatrywana nie tylko w kontekście nakładów finansowych, ale także jako zabezpieczenie kluczowych potrzeb zdrowotnych dzieci. Proste finansowanie z budżetu województwa może wydawać się założeniem przekraczającym możliwości samorządu, ale funkcjonowanie szpitala jest planowane w perspektywie kilku dekad. W tym czasie może zmienić się wariant finansowania ochrony zdrowia; nie można wykluczyć uzupełniania systemu środkami z ubezpieczeń dodatkowych, partycypacji samorządów czy budżetu państwa. Istotną część środków na opłatę za udostępnienie szpitala pochodzący będzie z kontraktu z NFZ.

– Jeżeli to takie proste, to dlaczego obecny szpital pediatryczno-położniczy nie mógł po prostu wygospodarować pieniędzy z kontraktu i zbudować nowego budynku?

– Nie jest to proste, lecz możliwe. Dotychczasowe dwa szpitale, których zadania ma skupić nowa placówka (w Poznaniu i w Kiekrzu), funkcjonują w czterech lokalizacjach. To rozproszenie i fakt, że mówimy w większości o starych budynkach, powoduje ponoszenie większych kosztów. Nowy szpital będzie scalony,

a planowany budynek ma być energooszczędny, jak najtańszy w eksploatacji. To powinno pozwolić wygospodarować odpowiednie kwoty z kontraktu. Nie wykluczam też, że w przyszłości uda się pozyskać pewne środki ze sprzedaży tych z zajmowanych dotąd przez szpitale nieruchomości, które są własnością województwa.

– Jaki model nadzoru nad podległymi samorządowi szpitalami jest panu bliższy: szczegółowe dogłębne i pilnowanie każdego ruchu czy raczej pozostawienie swobody decyzji i odpowiedzialności za nie dyrektorom placówek?

– Samorząd województwa jest podmiotem tworzącym dla tak wielu jednostek, że bezsensowna byłaby próba ręcznego sterowania wszystkimi i wchodzenia w kompetencje menedżerów, którymi mają być dyrektorzy szpitali. Rolę swoją czy szerzej – samorządu widzę głównie w doborze odpowiedniej klasy ludzi do zarządzania podległymi placówkami. W tym kontekście dużą nadzieję wiąże choćby z rozstrzygnięciem konkursu na dyrektora szpitala w Lesznie.

– Jest pan zwolennikiem komercjalizacji szpitali?

– Zawsze byłem i jestem. Nie jest jednak łatwo skomercjalizować szpital, który ma problemy finansowe, należy go najpierw wyprowadzić na prostą. Trzeba też zdawać sobie sprawę, że część naszych szpitali, zwłaszcza zespolonych, pełni strategiczne funkcje. One, mówiąc wprost, muszą utrzymywać pewne oddziały, czy to się z punktu widzenia wycen NFZ opłaca, czy też nie.

– Możemy się spodziewać w kolejnych miesiącach propozycji przekształcenia następnych marszałkowskich szpitali w spółki?

– Myślę, że tak.

– Znacznie mniej emocji wzbudza druga z podlegających panu dziedzin – gospodarka. Jak tu widzi pan rolę samorządu województwa?

– Uważam, że władze regionu, mając na względzie niwelowanie bezrobocia, powinny w ramach dostępnych możliwości maksymalnie pomagać przedsiębiorcom. Tym, którzy chcą zainwestować w Wielkopolsce – w wejściu na nasz rynek. Rodzimy zaś firmom, które planują ekspansję zagraniczną – w zdobyciu

przyczółków zwłaszcza w tych krajach, w których pewna legitymizacja ze strony władz jest niezbędna do prowadzenia biznesu. W tej drugiej kwestii zamierzam kontynuować program misji gospodarczych.

– Pytany o radę dla swojego następcy, Leszek Wojtasiak wskazywał na „grę zespołową” i chwalił zbudowany przez siebie zespół dyrektorski. Zamierza pan skorzystać z tej odpowiedzi?

– Nigdy nie grałem pojedynczo, a raczej byłem zwolennikiem właśnie gry zespołowej. Myślę nawet, że to te moje predyspozycje zadecydowały, iż złożono mi propozycję objęcia stanowiska wicemarszałka. Poza tym, mając w perspektywie zaledwie półtora roku pracy, trudno, bym decydował się na wywracanie wszystkiego do góry nogami.

– Czyli zmian personalnych pan nie przewiduje?

– Podlegają mi dwa departamenty i kilka spółek należących do samorządu. Być może z czasem dojdę do wniosku, że gdzieś ktoś potrafiłby lepiej zarządzać, ale w tej chwili nie widzę potrzeby zmian.

– Czy gra zespołowa oznacza też konsultowanie najważniejszych posunięć z opozycją? Jej sejmikowi liderzy domagają się tego, zwłaszcza w obszarze służby zdrowia, od dłuższego czasu.

– Proszę mi wierzyć, ja w działaniach podejmowanych przez samorząd nie uznaję różnic na „pomysły rządzących” i „pomysły opozycji”. Jestem skłonny do szerokiej współpracy. Nie jestem typem aroganta, który odrzuca z góry jakiegokolwiek sugestie. Czy to będzie radny Czerwiński, czy Niedbała, czy Witkowski, czy ktoś inny – liczę na ich pomysły i deklaruję, że nie będę ich zniechęcał zaskakiwał radykalnymi decyzjami.

– Obejmuje pan funkcję na półtora roku. To feler, bo będzie mało czasu na realizację swoich pomysłów, czy raczej alibi, jeżeli miałyby się nie powieść?

– Ponieważ nie mam zamiaru wprowadzać jakichś swoich cudownych pomysłów, ale chcę kontynuować to, co robił mój poprzednik, nie ma mowy o wymówkach. Z natury nie jestem rewolucjonistą, wolę raczej rozwiązania ewolucyjne. Stawiam po prostu na solidną robotę.

Numery telefonów Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego



DEPARTAMENTY I BIURA UMWW

Kancelaria Sejmiku	61 62 67 030
Skarbnik Województwa, Departament Finansów	61 62 66 800
Gabinet Marszałka	61 62 66 670
Rzecznik Prasowy Marszałka	61 62 66 679
Departament Organizacyjny i Kadr	61 62 66 700
Departament Administracyjny	61 62 66 900
Departament Edukacji i Nauki	61 62 66 570
Departament Geodezji, Kartografii i Gospodarki Mieniem	61 62 66 540
Departament Gospodarki	61 62 66 240
Departament Infrastruktury	61 62 67 050
Departament Kontroli	61 62 66 770
Departament Kultury	61 62 66 880
Departament Ochrony Zdrowia i Przeciwdziałania Uzależnieniom	61 62 66 350
Departament Polityki Regionalnej	61 62 66 300
Departament Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich	61 62 66 000
Departament Wdrażania Programu Regionalnego	61 62 66 100
Departament Rolnictwa i Rozwoju Wsi	61 62 66 500
Departament Sportu i Turystyki	61 62 66 840
Departament Środowiska	61 62 66 400
Departament Transportu	61 62 67 000
Biuro Audytora Wewnętrznego	61 62 66 870
Biuro Obsługi Funduszy	61 62 66 210
Biuro Prawne	61 62 66 750
Biuro Współpracy Międzynarodowej	61 62 66 650
Biuro Zamówień Publicznych	61 62 67 080
Pełnomocnik ds. Komendantów	61 62 66 681
Kancelaria Urzędu Marszałkowskiego	61 62 66 909

PUNKT INFORMACYJNY UMWW
tel. 61 62 66 666
fax 61 62 66 744
e-mail: info@umww.pl

ZARZĄD WOJEWÓDZTWA WIELKOPOLSKIEGO

Marszałek Województwa Wielkopolskiego Marek Woźniak	61 62 66 600
Wicemarszałek Województwa Wielkopolskiego Wojciech Jankowiak	61 62 66 610
Wicemarszałek Województwa Wielkopolskiego Mateusz Klemenski	61 62 66 625
Członek Zarządu Województwa Wielkopolskiego Krzysztof Grabowski	61 62 66 630
Członek Zarządu Województwa Wielkopolskiego Tomasz Bugajski	61 62 66 640

Informacje o numerach: 61 62 66 666 www.umww.pl info@umww.pl

Nowy budynek osiągnął już swoją wysokość

Jak wiadomo, obecnie poszczególne departamenty Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego rozsiadają się w sześciu lokalizacjach w Poznaniu, co znacznie podraża koszty funkcjonowania administracji. Dlatego budowana jest nowa samorządowa siedziba, która pomieści urzędników i radnych sejmiku. Konstrukcja gmachu, który powstaje w sąsiedztwie dawnego hotelu Polonez, u zbiegu alei Niepodległości oraz ulic Kościuszki i św. Barbary, osiągnęła już zakładaną wysokość. Teraz czas na wewnętrzne elewacje oraz prace instalacyjne i wykończeniowe wewnątrz budynku.



FOT. A. BOIŃSKI

ABO

Dzieło hrabiego Edwarda

Biblioteka Raczyńskich w Poznaniu otwiera właśnie nowe skrzydło. Jakie były początki tej zasłużonej dla miasta i regionu instytucji?

Coraz większymi krokami zbliża się otwarcie nowego skrzydła Biblioteki Raczyńskich. Od strony alei Marcinkowskiego w pełnej krasie widać nowoczesność, elegancję sylwetki gmachu. Jego wnętrza usatysfakcjonuje każdego, kto chce poczytać, wypożyczyć – ale i odetchnąć w atmosferze praktycznie zorganizowanego ośrodka kulturalnego z tzw. najwyższej półki. Rzadko jednak sobie uświadomiamy, że była to druga, po warszawskiej Bibliotece Załuskich, biblioteka publiczna na ziemiach polskich – starsza o kilkadziesiąt lat od utworzonego w 1857 roku Towarzystwa Naukowego Poznańskiego (dzisiejszego PTPN).

Zaczął się od pomysłu wybudowania w Poznaniu... pałacu Raczyńskich – miejskiej siedziby hrabiego Edwarda. Przynajmniej taka była oficjalna motywacja, gdyż wątpliwe, by władze pruskie zgodziły się w owym czasie na uruchomienie podobnej polskiej instytucji w stolicy Wielkiego Księstwa Poznańskiego. Inwestycję zlokalizowano u zbiegu placu Wilhelmowskiego i alei Wilhelmowskiej – w planowanym nowym centrum Poznania – miasta ogrodu. Inicjatywa ta straciła aktualność z chwilą rozpoczęcia budowy twierdzy, ale plac zachował swoją pozycję w urbanistycznym kształcie miasta.

Edward Raczyński swoim zwyczajem postanowił nawiązać do któregoś ze znanych mu, sławnych budowli: wybrano wschodnią fasadę paryskiego Luwru. Marceli Moty w swoich „Przechadzkach po mieście” wspomina wielką atrakcję, jaką było dla niego i jego kolegów bieganie i skakanie po zwiezionych właśnie na plac budowy żeliwnych kolumnach przeznaczonych do ozdobienia fasady. Nic dziwnego, takiego budynku w Poznaniu dotąd nie było.

Swój zamiar fundator odkrył na początku maja 1829 roku. Pałac nagle „stał się” biblioteką publiczną, z jasno określonym celem w studencie: „Niżej podpisany przejęty chęcią ułatwienia każdemu środków nabywania nauki i wiadomości zakłada w Poznaniu w miejscu swego urodzenia Bibliotekę publiczną, którą wraz z domem w tym celu [...] wystawionym ze wszystkimi w nim znajdującymi się obecnie książkami, oraz funduszami na uposażenie przeznaczonymi, temuż



FOT. Z. A. BOIŃSKI

Edward Raczyński swoim zwyczajem postanowił nawiązać do któregoś ze znanych mu, sławnych budowli. Wzorem dla gmachu, w którym do dziś przy placu Wolności funkcjonuje biblioteka, była wschodnia fasada paryskiego Luwru.



Nowoczesna sylwetka nowego skrzydła Biblioteki Raczyńskich powstała na tyłach starego gmachu, przy alei Marcinkowskiego.

miastu tytułem własności w wieczne nadaje posiadanie [...] Przeznaczeniem Biblioteki Raczyńskich jest aby w czytelnicy, która w teje będzie urządzoną, każdy bez różnicy osób w dniach i godzinach oznaczonych miał prawo z niej korzystać”.

Księgozbiór biblioteki liczył 13-17 tysięcy woluminów, przede wszystkim w języku polskim, przeznaczonych dla polskiego czytelnika. Główną część gmachu zajmowały zbiory biblioteczne. Poza tym fundator miał tam swoje małe mieszkanko z wyjściem na loggię, które zajmował podczas pobytu w Poznaniu. Widywano go wówczas spacerującego pomiędzy kolumnami, przyglądającego się z góry przechodniom na placu. Hrabia Edward lubił akcentować swoje zasługi, zatem na fasadzie budynku po wsze czasy kazał umieścić napis: Biblioteka Raczyńskich.

Wzdłuż alei Wilhelmowskiej (Marcinkowskiego) istniało dodatkowe skrzydło,

przeznaczone na galerię dla zbiorów malarstwa Atanazego Raczyńskiego, brata hrabiego Edwarda – jednak szybko ten zamysł stał się nieaktualny; został tam urządzony hotel Mylius, sprawiający wiele kłopotu Kuratorium Biblioteki.

Jak pisze biograf hrabiego Edwarda, Andrzej Wojtkowski, koszt budowy gmachu i wartość zawartego w nim księgozbioru łącznie wyniosły ponad 120 tysięcy talarów. Dla porównania – pensja osób wówczas średnio zarabiających (np. pracowników administracyjnych przedsiębiorstw, dyrektorów szkół, aptekarzy) dochodziła do tysiąca talarów rocznie. Najwyższe dochody osiągalni najważniejsi dostojnicy kościelni, lekarze, adwokaci, np. Karol Marcinkowski zarabiał średnio 10 tysięcy talarów rocznie.

Biblioteka była rozszerzana, a jej księgozbiór, otwarty 5 maja 1829 roku (później подарowany miastu), wciąż

był powiększany, w czym pomagały zakupy, darowizny, a od następnego roku także prawo egzemplarza obowiązkowego wszelkich wydawnictw ukazujących się w Wielkim Księstwie Poznańskim. Dla samego hrabiego Edwarda pomieszczone tam zbiory – nie tylko książek, ale też manuskryptów, map, dokumentów – były źródłem do analiz, przemyśleń, a także publikacji – cennych, ale realizowanych w nieco innej formie, niż czynił to w Kórniku Tytus Działyński.

Nadzór nad biblioteką sprawowało Kuratorium z E. Raczyńskim na czele, personel zaś stanowiły wtedy... trzy osoby: bibliotekarz (mieszkający w gmachu), murgrabia pełniący funkcję jego zastępcy oraz odźwierny. Książki udostępniano na miejscu w czytelni, jedynie członkowie Kuratorium mieli prawo wypożyczania ich do domu.

Pierwszym i zarazem najślynniejszym bibliotekarzem był Józef Łukasiewicz, za-

służony i niezwykle pracowity historyk, który po 1829 roku opublikował szereg fundamentalnych dzieł, wśród nich „Obraz historyczno-statystyczny miasta Poznania w dawniejszych czasach” – bezcenną, obszerną pracę dotyczącą przeszłości miasta do 1793 roku. Interesujące, że pierwszym murgrabią polskiej Biblioteki Raczyńskich był Niemiec, Kurzhaas, woźnym zaś i jakby „adiutantem” E. Raczyńskiego – Tomasz Maciejewski. Kolejnym bibliotekarzem był Antoni Popliński. Po odzyskaniu niepodległości pierwszym dyrektorem Biblioteki Raczyńskich został Antoni Bederski, po nim zaś historyk i powstaniec wielkopolski, Andrzej Wojtkowski.

Charakterystyczne, że przez cały okres zaboru udało się zachować polski charakter biblioteki, mimo wyraźnych objawów niechęci, prób ingerowania ze strony administracji i zniemczenia składu Kuratorium. Dodajmy też, że w budynku Biblioteki Raczyńskich w latach 1857-1870 miało swoją siedzibę Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk.

Biblioteka Raczyńskich, w okresie okupacji hitlerowskiej zamknięta dla Polaków, była równocześnie miejscem przechowywania wielu depozytów, których właściciele byli przekonani, że w takiej instytucji nie może spotkać ich nic złego. Na szczęście na strażnika zbiorów Niemcy wyznaczyli Józefa Raczyńskiego, przedstawiciela obrzyckiej linii rodziny, który zdążył przed zbliżającym się frontem wywieźć najcenniejsze zbiory z gmachu przy placu Wolności do Obrzycka. Była to decyzja zbawienna, gdyż podczas walk o miasto w styczniu 1945 roku główny budynek biblioteki został całkowicie wypalony, zniszczeniu uległo 90 procent przedwojennych zbiorów.

Odbudowana po wojnie (w 1956 roku) Biblioteka Raczyńskich zachowała swoją formę zewnętrzną, ale układ wnętrza, mimo utrzymania stylu, jest już inny. Przez wiele lat funkcjonowała jako Miejska Biblioteka Publiczna im. Edwarda Raczyńskiego, lecz w powszechnej świadomości przetrwała pierwotna, historyczna nazwa. Obok Biblioteki Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk i Biblioteki Uniwersyteckiej do dziś jest jedną z trzech tego rodzaju instytucji naukowych

w stolicy Wielkopolski – ale o znacznie szerszym zasięgu czytelniczym i programie działania. Żadna z wielkopolskich bibliotek nie ma dziś takich tradycji i specyfiki funkcjonowania, jak Biblioteka Raczyńskich.

Placówka ma dziś (poza głównym gmachem przy placu Wolności i kończącym właśnie swą działalność budynkiem przy Św. Marcinie) 46 filii w całym mieście. Zgodnie z zasadą funkcjonowania nowoczesnej instytucji kulturalnej, nie ogranicza swej pracy do udostępniania księgozbioru i zbiorów specjalnych (dokumentów, materiałów ikonograficznych, muzykaliów itd.). To również bardzo aktywna działalność kulturalna, oparta wszakże na kontakcie z książką i słowem – nie tylko drukowanym. W gestii Biblioteki Raczyńskich są także Muzeum Literackie Henryka Sienkiewicza, Pracownia-Muzeum Józefa Ignacego Kraszewskiego, Mieszkanie Muzeum Kazimierza Iłkowińskiego, Kolekcja Jerzego Pertka oraz Ośrodek Dokumentacji Wielkopolskiego Środowiska Literackiego. Od 1997 roku Biblioteka publikuje własne, starannie redagowane pismo „Winieta”, zawierające nie tylko problematykę fachową, ale też materiały będące ważnym źródłem dla badaczy przeszłości Poznania i mieszkańców miasta.

Z czasem coraz bardziej dokuczliwa stała się ciasnota bibliotecznej „centrali”, utrudniająca normalną pracę, rozwój i właściwe zabezpieczenie zbiorów. Przez długi czas z różnym przebiegiem toczyły się boje o odzyskanie parceli, na której w XIX wieku stał budynek galerii Atanazego Raczyńskiego – jako jedyne miejsce, w którym można było umieścić nowych gmach.

Niedawno, w trakcie realizacji programu telewizyjnego z cyklu „Mój Poznań, moja Wielkopolska” o Bibliotece Raczyńskich, piszący te słowa miał okazję przekroczyć dwa fascynujące świąty, zamknięte w obrębie połączonych budynków. Już niedługo czytelnik, który zajrzy do zabytkowego budynku przy placu Wolności, spotka się z tradycją i atmosferą czasów hrabiego Edwarda, a obok – z nowoczesnością najwyższej próby, która pozwoli korzystać ze zbiorów Biblioteki w otoczeniu i formie godnej XXI wieku.

Marek Rezler



Na Motor Show także po naukę

Kwietniowe targi motoryzacyjne w Poznaniu były okazją do promowania umiejętności i wiedzy przydatnych pieszym i kierowcom.

Podczas tegorocznych targów Motor Show, w dniach 4-7 kwietnia zorganizowano „Rodzinne miasteczko bezpieczeństwa”, którego ideą była szeroko pojęta edukacja zarówno młodszych, jak i starszych uczestników ruchu drogowego (nie tylko kierowców). Do współorganizowania tego przedsięwzięcia Komenda Wojewódzka Policji w Poznaniu zaprosiła Straż Miejską Miasta Poznania, Automobilklub Wielkopolski i Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Poznaniu.

Na swoim stoisku policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego i Wydziału Prewencji KWP w Poznaniu zaprezentowali pojazdy służbowe: radiowóz, motocykl i łódź motorową. Goście targów mieli także okazję zobaczyć jak działa urządzenie radarowe do pomiaru prędkości oraz sprawdzić swój refleks na specjalnym stanowisku pomiarowym. Zwiedzający próbowali również swoich zdolności manualnych w specjalnych alko-goglach, które imitują sposób widzenia po użyciu alkoholu. Taka próba pozwalała uzmysłowić uczestnikom niekorzystny wpływ alkoholu na zdolność postrzegania i koncentracji. Na specjalnie przygotowanym rowerowym torze przeszkód policjanci zorganizowali również zajęcia dla dzieci i młodzieży oraz przekazywali wiedzę na temat bezpiecznego poruszania się rowerami po drogach.

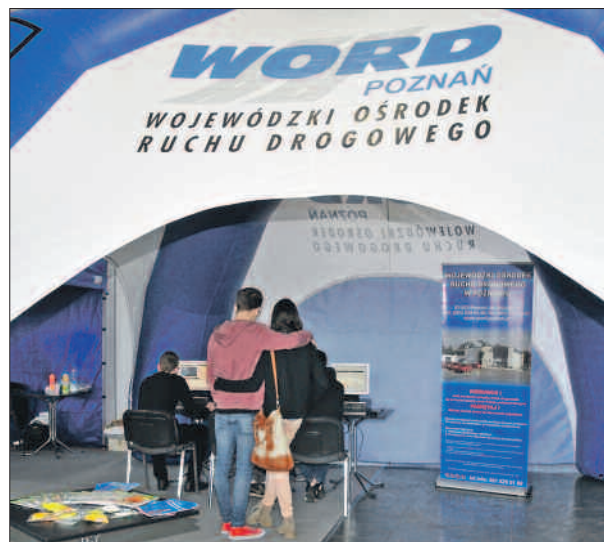
Strażnicy szkolni Straży Miejskiej Miasta Poznania, na co dzień wspierający działania nauczycieli w zakresie bezpieczeństwa, proponowali najmłodszym uzupełnienie wiedzy w zakresie bezpiecznych zachowań oraz przekonywali o konieczności przestrzegania zasad porządkowych, tak ważnych dla ochrony otaczającego nas środowiska. Zauważalną postacią był inspektor Wartuś, maskotka poznańskich municypalnych, dzielnie wspierający ich działania nie tylko podczas tego wydarzenia. To postać doskonale znana najmłodszym poznaniakom i kojarzona z działaniami strażni-



Sportowe samochody prezentowane przez Automobilklub Wielkopolski były okazją do rozmów z ekspertami o szybkiej, ale bezpiecznej jeździe.



Inspektor Wartuś uczył najmłodszych zasad ruchu drogowego w minimiasteczku ruchu drogowego.



Kandydaci na kierowców mogli sprawdzić swoją wiedzę i umiejętności, rozwiązując najnowsze testy.

ków na rzecz bezpieczeństwa, porządku i czystości. Impreza targowa była doskonałą okazją, aby przekonać się, że strażnicy nie tylko zajmują się egzekwowaniem przestrzegania przepisów o parkowaniu i prędkości.

Jak co roku, Automobilklub Wielkopolski – obchodzący jubileusz swego 90-lecia – zaprosił wszystkich pasjonatów motoryzacji na Wystawę Pojazdów Zabytkowych. Wśród eksponatów znalazło się wiele perełek kolekcjonerskich. Jedną z nich była 100-letnia Lor-

raine Dietrich. Nieco młodszy Rolls Roys z 1935 roku zachwycał swoim unikatowym nadwoziem Dual Cowl (takie wykonano zaledwie w trzech egzemplarzach). O każdym z demonstrowanych samochodów, rowerów czy motocykli ich właściciele mogliby opowiadać długie i pasjonujące historie.

Oprócz pojazdów zabytkowych Automobilklub Wielkopolski zaprezentował również swoją bogatą działalność sportową oraz związane z nią osiągnięcia. Prezentacje dyscyplin – samochodowych, motocy-



Uczestnicy finału turnieju brd przyjechali do Poznania z całej Wielkopolski.

klowych, kartingowych, a także zajęć doskonalących umiejętności jazdy samochodem (Tor Poznań Track Day) i motocyklem (Speed Day) – cieszyły się dużym zainteresowaniem osób odwiedzających klubową wystawę.

Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego w Poznaniu na swoim stoisku przygotował atrakcje dla wszystkich uczestników ruchu drogowego. Dla najmłodszych były to m.in. książeczki edukacyjne i elementy odblaskowe. Starsi mogli sprawdzić swoją wiedzę, rozwiązując próbne testy na

prawo jazdy oraz skorzystać z fachowej wiedzy specjalistów do spraw bezpieczeństwa ruchu drogowego. Spotkania targowe były okazją do zachęcenia kierowców do systematycznego aktualizowania wiedzy na temat przepisów ruchu drogowego oraz zwrócenia uwagi na konieczność działań na rzecz poprawy bezpieczeństwa na drogach.

W ramach Motor Show, 5 kwietnia 2013 r., przeprowadzono finał wojewódzki VI Ogólnopolskiego Turnieju Bezpieczeństwa w Ruchu Drogo-

wym dla uczniów szkół specjalnych i specjalnych ośrodków szkolno-wychowawczych. Zwyciężył zespół Gimnazjum Specjalnego nr 11 w Kaliszu, który będzie reprezentował nasze województwo w finale krajowym turnieju, w połowie czerwca, w Wiechlicach. Organizacja tego przedsięwzięcia była możliwa dzięki wsparciu i uczestnictwu wojewódzkich ośrodków ruchu drogowego z Wielkopolski, które ufundowały nagrody dla uczestników.

Marek Szykor
WORD Poznań

WOJEWÓDZKA RADA BEZPIECZEŃSTWA RUCHU DROGOWEGO W POZNANIU

www.brd.poznan.pl



Redaguje zespół: Sławomir Brandt, Ryszard Fonzychowski, Wojciech Głuszak, Maciej Bednik, Piotr Monkiewicz, Marek Szykor, Dariusz Fleischer
Adres redakcji: WORD, 61-623 Poznań, ul. Wilczak 53, tel. 61 829-01-88

Wielkopolski Regionalny Program Operacyjny na lata 2007-2013 Fundusze Europejskie - dla rozwoju innowacyjnej Wielkopolski

PROGRAM REGIONALNY
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCIWOJEWÓDZTWO
WIELKOPOLSKIEUNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO

Jak samorząd ma przyciągnąć inwestora?

Atutem Wielkopolski jest lokalizacja regionu blisko zachodniej granicy. Przeszłość jednak pokazała, że to za mało, aby liczyć na zdecydowanych inwestorów.

Na terenie wielu gmin powstały strefy aktywizacji gospodarczej z doprowadzonymi niezbędnymi mediami oraz drogami dojazdowymi. Część inwestycji została sfinansowana z pieniędzy unijnych w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007-2013.

Grunt na medal

Jeden z terenów znajdujący się w obrębie gminy Pobiedziska już w 2008 r. otrzymał tytuł Laureata III Edycji Ogólnopolskiego Konkursu Grunt na Medal, organizowanego przez Ministerstwo Gospodarki i Polską Agencję Informacji i Inwestycji Zagranicznych, a w 2010 r. ta sama agencja uznała go za najlepszy teren inwestycyjny w Wielkopolsce.

Z pewnością czynnikiem mającym wpływ na takie decyzje jest lokalizacja strefy wzdłuż drogi krajowej nr 5 i w bliskiej odległości od węzła kolejowego łączącego Mysłowice z Gdynią, czyli ważnego szlaku komunikacyjnego. Ponadto w odległości o 2,5 km Pomarzanowicach znajduje się duża stacja energetyczna umożliwiająca dostawę każdej ilości energii potencjalnym inwestorom.

Władze samorządowe miasta i gminy Pobiedziska już od 2006 r. precyzyjnie wyszukiwały odpowiednie miejsca na terenie własnej gminy, które byłyby jak najmniej uciążliwe dla mieszkańców, a jak najbardziej atrakcyjne dla przyszłych inwestorów. Ostatecznie zdecydowano się na obszar położony po obu stronach drogi krajowej nr 5, w odległości 1 km od miasta i budynków mieszkalnych oraz z dala od terenów rekreacyjnych.

– Zależało nam, aby nasz teren nie tylko spełniał wszystkie potrzeby potencjalnych inwestorów, ale też, by wyróżniał się czymś wśród pozostałych lokalizacji oferowanych przez różne gminy na terenie kraju. Już na etapie opracowań planu zagospodarowania przestrzennego ustaliliśmy warunki zabudowy do 60 m wysokości



FOT. M. KACZMARCZYK

Atutem Parku Przemysłowego „Buk” jest lokalizacja nieopodal węzła przy autostradzie A2.

– mówi Ireneusz Antkowiak, zastępca burmistrza miasta i gminy Pobiedziska. – Ponadto podjęliśmy dwie uchwały podatkowe ważne do końca 2013 r. Pierwsza dotyczy ulg w zakresie stawek w podatku od nieruchomości, a druga zwolnień z podatku w okresie 4 lat dla firm inwestujących powyżej 5 mln euro. Z uzyskanych środków z WRPO dla działania 1.7 dozbroiliśmy część terenów w sieć kanalizacji sanitarnej i deszczowej, wodociąg oraz drogi. Obecnie ze 186 ha przeznaczonych pod aktywizację gospodarczą, 40 ha jest już w pełni przygotowanych i czeka na kolejnych inwestorów.

Jako pierwsi terenem zainteresowali się Austriacy. W 2009 r. powstał projekt budowy kolejnej w Polsce fabryki firmy Baumit, a w niecałe 2 lata później rozpoczęto w Pobiedziskach produkcję tynków gipsowych, cementowo-wapiennych, zewnętrznych i wewnętrznych, zapraw murarskich

oraz klejących. Całkowity koszt budowy fabryki Baumit w Pobiedziskach wyniósł 16 mln euro. Kierownik obiektu Andrzej Prymas powiedział, że decydujące znaczenie o wyborze tej lokalizacji na miejsce budowy czwartej fabryki firmy Baumit w Polsce, poza względami logistycznymi i ulgami, miała możliwość wysokiej zabudowy. Istotnym bowiem elementem obiektu jest 57-metrowa wieża technologiczna, w którą wbudowano silosy i urządzenia technologiczne.

Wiele dróg prowadzi do Buku

Atrakcyjną ofertę znajdują też inwestorzy na terenie usytuowanej w zachodniej części metropolii poznańskiej – gminie Buk. Zlokalizowany w Niepruszewie Park Przemysłowy „Buk” oddalony jest zaledwie 23 km od Poznania i lotniska Ławica i 3 km od międzynarodowej linii kolejowej Berlin – Moskwa.

Atutem miejsca jest lokalizacja nieopodal węzła przy autostradzie A2 oraz zachodniej obwodnicy Poznania. Ponadto Buk dzieli odległość 330 km od Warszawy i 250 km od Berlina.

Park Przemysłowy „Buk” obejmuje powierzchnię 206 ha. Budowa infrastruktury została sfinansowana ze środków komunalnych, prywatnych oraz unijnych. W 2010 r. w ramach WRPO gmina otrzymała wsparcie na realizację projektu „Kompleksowe uzbrojenie terenów Aktywności Gospodarczej w Niepruszewie – gmina Buk”. Za te pieniądze wybudowano 2 km dróg asfaltowych wraz z siecią gazową, wodociagową i teleinformatyczną. Łączny koszt inwestycji zamknął się kwotą nieco ponad 3 mln zł, z czego 2 mln stanowiła dotacja z WRPO.

Plany inwestycyjne zakładają budowę na tym terenie zakładów przemysłowych oraz usługowych. Do tej pory powstało m.in. centrum logi-

styczne, z którego korzystają takie firmy jak Amica, Claas Polska, Davex, Elcom Propack, Building Plastics Polska, Goodman. Łącznie na terenie Parku Przemysłowego „Buk” funkcjonuje już 20 firm. Nie byłoby to możliwe bez zaangażowania władz samorządowych.

– W Wielkopolsce jest wiele terenów przemysłowych o zbliżonym stopniu atrakcyjności, dlatego o inwestorów trzeba dziś zabiegać – mówi Stanisław Filipiak, burmistrz miasta i gminy Buk. – Wiele zachodnich firm i koncernów już kilka lat temu postawiło hale magazynowe w Polsce w województwie mazowieckim czy małopolskim i dziś z powodu braku autostrad nie są z tych lokalizacji zadowolone i rozglądają się za nowymi terenami w Wielkopolsce. Trzeba jednak do nich dotrzeć i przekonać ich do własnych lokalizacji. Nam to się już udało – dodaje Filipiak. Samorząd przygotował też pakiet materiałów informacyjnych na temat Parku Przemysłowego „Buk”, którym stara się zainteresować konsulaty i ambasady poszczególnych państw oraz zagraniczne placówki przemysłowo-handlowe

Atutem strefy ekonomicznej w Niepruszewie jest także usytuowana w Buku Zasadnicza Szkoła Zawodowa, w której możliwe jest kształcenie kadr według potrzeb lokalnych firm.

Strefa dobrego biznesu

Gostyńska strefa przemysłowa działa już 10 lat, systematycznie powiększając swój obszar. Została usytuowana w oddalony o 4 km od centrum Gostynia wiosce Czachorowo, w sąsiedztwie istniejących już dużych zakładów produkcyjnych i obiektów handlowo-usługowych. Docelowo strefa ma zajmować ponad 60 ha. Dla obszaru o powierzchni około 30 ha został sporządzony plan zagospodarowania przestrzennego „Strefa gospodarcza Czachorowo”.

Dotąd na infrastrukturę techniczną wydano blisko 3 mln zł. Prawie 850 tys. zł na ten cel gmina Gostyń uzyskała w formie dofinansowania z funduszy

Unii Europejskiej w ramach WRPO. Podczas realizacji projektu w latach 2007-2008 zbudowano kanalizację sanitarną i deszczową, wodociąg, drogę oraz rów melioracyjny. Blisko 2,4 mln zł zainwestował w strefie gospodarczej samorząd powiatowy – na budowę drogi Gostyń-Czachorowo.

Aby zwiększyć atrakcyjność terenu dla potencjalnych inwestorów, władze samorządowe uchwaliły system zwolnień podatkowych. Przedsiębiorcy zwolnieni są przez 5 lat od płacenia podatku od nieruchomości i gruntów służących im do prowadzenia działalności produkcyjnej.

Ale to niejedyny udogodnienie dla inwestorów. Na rzecz lokalnego biznesu działa Samorządowy Fundusz Poręczeń Kredytowych, zabezpieczający 70 proc. kredytów i pożyczek w wysokości do 250 tys. zł. W sięganiu po fundusze zewnętrzne, także z Unii Europejskiej, oraz w nawiązywaniu międzynarodowych kontaktów gospodarczych pomaga przedsiębiorcom lokalne Stowarzyszenie Wspierania Przedsiębiorczości. Za jego pośrednictwem wiele firm rozpoczęło już kooperację z partnerami z zagranicy.

W „Strefie gospodarczej Czachorowo” działają głównie lokalne przedsiębiorstwa. Wiele z nich na terenie strefy rozwinięto prowadzoną wcześniej działalność. Obecnie w Czachorowie zlokalizowanych jest 12 firm. Największą z nich jest WIX Filtron, producent i eksporter filtrów dla motoryzacji, maszyn i urządzeń silnikowych, sprzętu ciężkiego oraz urządzeń specjalistycznych. Firma zatrudnia ponad 1200 osób i jest największym pracodawcą na ziemi gostyńskiej.

Samo stworzenie stref aktywizacji gospodarczej nawet z dobrze uzbrojonym terenem i drogami dojazdowymi nie gwarantuje jeszcze sukcesu. Potrzebny jest pomysł na uatrakcyjnienie lokalizacji oraz dotarcie do inwestorów. Władze samorządowe opracowują różne strategie i, jak wynika z powyższych przykładów, ich działania przynoszą już rezultaty.

Anna Wachowiak-Rybarczyk



Pojadą do Brukseli

Rozstrzygnięto konkurs pod nazwą „Młodzi wiedzą o funduszach”.

W ramach konkursu uczniowie przygotowywali uproszczony wniosek o dofinansowanie oraz album pt. „Jak zmieniała się moja okolica dzięki funduszom z Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007-2013”.

– Opracowanie przez uczniów zgłoszeń konkursowych poprzedziły tzw. lekcje europejskie, które przeprowadzili pracownicy Punktów Informacyjnych Funduszy Europejskich. Zajęcia odbyły się w 116 szkołach na terenie całego województwa wielkopolskiego. Szacuje się, że wzięło w nich udział niemal 3500 uczniów – wyliczała Danuta Sowińska, zastępca dyrektora Departamentu Polityki Regionalnej w Urzędzie Marszałkowskim.

Podczas oceny prac kapituła konkursu wzięła pod uwagę przede wszystkim merytorykę, pomysł, a także estetykę wykonania. Poziom rywalizacji był tak wyrównany, że komisja postanowiła przyznać trzy pierwsze miejsca (ex aequo), drugie i trzecie miejsce oraz pięć wyróżnień.

Zwycięzcy: Laura Graczyk z Gimnazjum nr 1 w Wągrowcu, Wiktor Kornaszewska z Gim-



Laureaci otrzymali nagrody i gratulacje od europośla Filipa Kaczmarka.

nazjum im. mjr. Henryka Su-charskiego w Giecu oraz Piotr Jeziorański z II Liceum Ogólnokształcącego im. Władysława Reymonta w Ostrowie Wlkp. Laureaci razem z opiekunami pojedą w nagrodę na wycieczkę do Brukseli, gdzie zwiędza m.in. siedzibę Parlamentu Europejskiego. Wyjazd zapewnił europoseł Filip Kaczmarek, który jest honorowym patronem konkursu.

Drugie miejsce zajęła Agata Prech, która otrzymała czytnik

e-book, a trzecie – Angelika Dominikowska (obie uczennice z Gimnazjum nr 1 w Wągrowcu), dla której nagrodą był rower.

Najciekawsze albumy zasługujące na wyróżnienie zostały przygotowane przez Arkadiusza Blińskiego z Tarc, Kamila Zielińskiego z Leszna, Dominiki Kądzielawy z Wągrowca, Julii Zaręby z Ostrzeszowa oraz Agaty Mużyło z Nowego Tomysła. Autorzy prac zostali nagrodzeni drobnymi upominkami, które wręczono 26 kwietnia

podczas uroczystego spotkania w Urzędzie Marszałkowskim.

Konkurs cieszył się dużym zainteresowaniem uczniów i nauczycieli z wielkopolskich szkół. Łącznie nadeszło 187 prac. Najwięcej zgłoszeń wpłynęło z Gimnazjum nr 1 w Wągrowcu – 27 albumów. Szkoła otrzymała nagrodę w postaci tablicy interaktywnej.

Organizatorzy podjęli decyzję, że jeszcze w tym roku odbędzie się V edycja konkursu. RAK

Młodzież zmienia okolicę

19 kwietnia, podczas uroczystej gali w Poznaniu, nagrodzono uczniów biorących udział w konkursie plastycznym „Zmieniamy nasze miasta i miasteczka”, zorganizowanym przez Bank Gospodarstwa Krajowego.

Konkurs miał zwrócić uwagę na istotę rozwoju miast poprzez rewitalizację zaniedbanych i zdegradowanych obszarów, w tym obiektów szkolnych, na modernizację których BGK oferuje korzystne warunki finansowania. To możliwe dzięki wsparciu funduszy unijnych z inicjatywy JESSICA.

Kapituła konkursu, w skład której weszli przedstawiciele BGK, Europejskiego Banku Inwestycyjnego, Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego oraz Wielkopolskiej Telewizji Kablowej, wybrała 18 najlepszych prac spośród ponad 900 otrzymanych. Konkurs odbywał się w trzech kategoriach wiekowych: uczniowie klas od 1 do 3 szkół podstawowych, uczniowie klas od 4 do 6 szkół podstawowych, uczniowie gimnazjów oraz w kategorii prac multimedialnych.

Wśród laureatów znaleźli się m.in. uczniowie Zespołu Szkoły Podstawowej i Gimnazjum im. prof. J. Zwierzyckiego w Krobi, Szkoły Podstawowej im. W. Kaji w Białośliwiu, Gimnazjum nr 8 w Lesznie oraz Społecznego

Gimnazjum nr 1 STO w Poznaniu.

Nagrodami za zajęcie I, II lub III miejsca w poszczególnych kategoriach były pieniądze dla szkół na zakup sprzętu multimedialnego. Dodatkowe upominki otrzymali uczniowie – autorzy najlepszych prac, a dla wszystkich uczestników przygotowano nagrody pocieszenia.

Konkurs był elementem akcji promocyjnej BGK w ramach inicjatywy JESSICA, umożliwiającej preferencyjne finansowanie miejskich projektów rewitalizacyjnych realizowanych w województwie wielkopolskim. Na realizację projektów miejskich w regionie przeznaczono ponad 310 mln zł pochodzących z Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007-2013. Dotychczas BGK zatwierdził udzielenie 16 pożyczek na kwotę 174 mln zł. Wartość pozostałych do oceny wniosków wynosi 460 mln zł.

BGK zakłada, że wszystkie umowy pożyczki zostaną podpisane do końca bieżącego roku, a realizacja tych projektów zakończy się w 2015 r.

Podczas konkursowej gali zawarto umowę na sfinansowanie kosztów utworzenia przedszkola samorządowego w Poniecu.

RAK

Debata ekspertów biobiznesu

W dniach 15-16 maja stolicę Wielkopolski po raz trzeci odwiedzą światowej sławy praktycy i teoretycy branży biotechnologicznej.

Międzynarodowa konferencja BIOCONNECT 2013 to najważniejsze w naszym kraju spotkanie przedstawicieli polskiego i zagranicznego biosektora. Eksperti zaprezentują najnowsze trendy i innowacje w tej dziedzinie oraz rozwiązania ułatwiające dialog między nauką i biznesem.

Organizatorem wydarzenia, które w ostatnich dwóch edycjach zgromadziło w Poznaniu łącznie prawie 300 osób, są Stowarzyszenie Bioregion Wielkopolska oraz Nickel Technology Park Poznań (NTPP). Jednym z patronów honorowych konferencji jest samorząd Województwa, a organizację przedsięwzięcia dofinansowano z pieniędzy Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego. – Konferencja jest doskonałą okazją, aby zapoznać



Warsztaty poprowadzą zagraniczni eksperci.

się ze światowymi trendami w biobiznesie oraz skonfrontować swoją wiedzę i doświadczenie z najlepszymi specjalistami w tej branży – mówi Dagmara Nickel, prezes NTPP oraz Stowarzyszenia BIOREGION Wielkopolska. – Do udziału w tegorocznej edycji zaprosiliśmy światowej sławy ekspertów m.in. z Izraela, Francji, Włoch, Belgii i Szwecji.

Podobnie jak w poprzedniej edycji, w pierwszym dniu BIOCONNECT 2013 odbędą się praktyczne warsztaty, współfinansowane z funduszy samorządu województwa wielkopolskiego. W tym roku będą one dotyczyły opracowywania patentów i licencji związanych z działalnością w biosektorze. Warsztaty poprowadzi Frank Landolt z Belgii, prawnik z wie-

loletnim doświadczeniem w branży farmaceutycznej.

W drugim dniu konferencji prelegenci w ramach czterech sesji panelowych poprowadzą wykłady dotyczące budowania marki produktu biotechnologicznego, regulacji prawnych i negocjacji warunków inwestycji, medycyny spersonalizowanej oraz innowacji wdrażanych w biobranży.

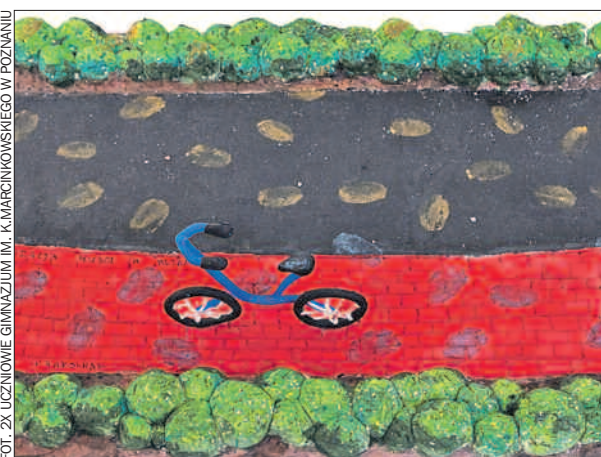
Wzorem lat ubiegłych integralnym punktem wydarzenia będzie specjalna sesja dla wykładowców z nagrodą pieniężną. Do udziału w niej organizatorzy zaprosili studentów i pracowników akademickich z całej Polski, prowadzących badania naukowe w szeroko pojętej branży biotechnologicznej.

Uczestnictwo w poznańskiej konferencji jest bezpłatne, wymagana jest jedynie wcześniejsza rejestracja przez stronę internetową www.bioconnect2013.pl.

RAK



Jedną z nagrodzonych prac przedstawiała Stary Rynek w Poznaniu.



Wyróżnienie zdobyła praca pt. Rewitalizacja miasta w metaforze

Nagrodzeni w Kielcach

Lokalne grupy działania i gospodarstwa agroturystyczne zachwalały walory Wielkopolski na targach „Agrotravel”.

Piąta, jubileuszowa edycja Międzynarodowych Targów Turystyki Wiejskiej i Agroturystyki „Agrotravel” odbyła się w dniach 5-7 kwietnia w Kielcach.

Podczas targów zaprezentowało się około 150 wystawców z Polski i zagranicy, a targi odwiedziło blisko 20 tysięcy zwiedzających.

Województwo wielkopolskie zaprezentowało razem z 6 lokalnymi grupami działania i 9 gospodarstwami agroturystycznymi potencjał i atrakcje wielkopolskiej turystyki wiejskiej. Wspólna ekspozycja zajmowała ponad 100 m² powierzchni wystawienniczej.

Z przyjemnością informujemy, że innowacyjny wystrój stoiska z wikliny, jego interaktywność i wielkie zaangażowanie reprezentantów naszego regionu zdecydowały o przyznaniu Wielkopolsce statuetki Złotego Koguta za zajęcie I miejsca w konkursie na najciekawsze stoisko podczas targów. Nagrodę oraz statuetkę z rąk ministra rolnictwa Stanisława Kalemby odebrał członek zarządu województwa Tomasz Bugajski.

– Ten sukces nie zostałby osiągnięty bez współpracy samorządu województwa wielkopolskiego, lokalnych grup działania i wielkopolskich gospodarstw agroturystycznych. To



Młodzi piekarze zachwalali regionalne specjały.



Wielkopolscy wystawcy na targach „Agrotravel” demonstrują statuetkę przyznaną za najciekawsze stoisko.

dzięki wspólnej pasji oraz wzajemnej pomocy zdobyliśmy tak szczególne wyróżnienie – mówił podczas uroczystości wręczenia nagród Tomasz Bugajski.

Targi były także okazją do zaprezentowania działań realizo-

wanych przez samorząd województwa wielkopolskiego w ramach promocji agroturystyki w regionie.

Zwiedzający mogli wypróbować regionalnych i tradycyjnych produktów kulinarnych.

Mogli także zapoznać się z rękodzielnictwem, wyrobami artystycznymi, a na targowej scenie usłyszeć i zobaczyć artystów ludowych.

Dla najmłodszych zorganizowano warsztaty wypieku chleba, bułek, mazurków oraz wycinanek i robienia kwiatów z bibuły, a także różnorodne konkursy oraz pokazy gry na rogu myśliwskim.

Wystąpiła też „Kapela z Orliczka”, zwracając uwagę zwiedzających oraz wystawców targowych.

Prezentacja bogactwa i osobliwości wielkopolskiej wsi w Kielcach była wspaniałą zachętą dla gości z całego kraju do odwiedzenia naszego regionu.

„Mój rynek” na Pałukach

Z nowoczesnego targowiska w Margoninie mogą już korzystać kupcy i klienci.

Margonin jako pierwsza z wielkopolskich gmin otrzymała dofinansowanie do budowy targowiska miejskiego z programu „Mój rynek” w ramach działania „Podstawowe usługi dla gospodarki i ludności wiejskiej” Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013.

Gmina Margonin podjęła się budowy targowiska miejskiego o powierzchni około 1300 m², w tym powierzchni handlowej ok. 720 m². Inwestycja została zakończona pod koniec ubiegłego roku. Koszt całkowity projektu wyniósł około 570 tys. zł, z czego blisko 340 tys. zł stanowiło wsparcie unijne. Nowoczesne targowisko z pewnością zapewni sprzedającym lepszy komfort pracy, a kupującym udane zakupy.

W ramach zadania targowisko stałe zostało utwardzone, oświetlone, przyłączone do sieci wodociągowej, kanalizacyjnej oraz elektroenergetycznej. Zadbano także o odpływ wody deszczowej, zadaszono stoiska tak, aby obejmowały co najmniej połowę powierzchni han-

dlowej. Powstały miejsca parkingowe i urządzenia sanitarno-higieniczne. Targowisko zostało podzielone na sekcje, w których sprzedawane są towary określonego rodzaju, z założeniem, że produkty rolno-spożywcze zajmują co najmniej połowę powierzchni handlowej. Zadbano także o zieleń – posadzono drzewa i krzewy.

Margonin to niewielkie miasto w północnej Wielkopolsce, liczące blisko 3000 mieszkańców, położone na zachodnim skraju Pałuk, nad północnym brzegiem Jeziora Margonińskiego. Atutem miasta i gminy, której gospodarka ma charakter rolniczo-turystyczny, jest solidna infrastruktura sprzyjająca środowisku. Dzięki realizacji projektu polegającego na modernizacji lokalnej infrastruktury handlowej stworzono warunki dla rozwoju przedsiębiorczości oraz nastąpiła poprawa warunków sprzedaży bezpośredniej. Stworzono nowoczesne miejsce handlu, gdzie rolnicy będą mogli sprzedawać swoje produkty w godnych warunkach, z zachowaniem wszelkich standardów sanitarnych i weterynaryjnych.



Pierwsze w Wielkopolsce targowisko miejskie wybudowane w ramach programu „Mój rynek”.

PROW – ekspres

Konferencja „Wiejska Polska”

W dniach 25-26 maja w Kolinie oraz Licheniu odbędzie się konferencja „Wiejska Polska” dla liderów polskiej wsi, której celem jest wymiana informacji i doświadczeń w zakresie programów wspierających lokalną aktywność mieszkańców. W drugim dniu konferencji zostanie podsumowany konkurs „Fundusz sołecki – najlepsza inicjatywa”, którego współorganizatorem jest Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego.

Wielkopolski Klub Fotograficzny



FOT. ARCHIWUM LGD „PUSZCZA NOTECKA”

Sekretariat Regionalny Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich Departamentu Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich realizuje inicjatywę pod nazwą „Wielkopolski Klub Fotograficzny”. Przedsięwzięcie ma na celu promocję dobrych praktyk w wykorzystaniu środków unijnych.

Kolejne nadesłane zdjęcia ukazują m.in. efekty remontu świetlicy wiejskiej w Wartosławiu wraz z zagospodarowaniem terenu (fotografia obok). Projekt był realizowany za pośrednictwem Lokalnej Grupy Działania „Puszcza Notecka”.

Celem projektu było podniesienie standardu usług kulturalno-sportowych, poprawa wizerunku centrum miejscowości oraz stworzenie zaplecza do promocji lokalnych wyrobów. W ramach operacji zostało wymienione poszycie dachu, stolarka okienna oraz schody na poddasze. Wykonana została także instalacja c.o. i wentylacja w kuchni. Zasadzono również zieleni wokół świetlicy.

Zachęcamy do nadsyłania zdjęć i fotoreportaży dotyczących wielkopolskich obszarów wiejskich. Fotografie znajdują się na stronie www.wielkopolskie.ksow.pl oraz www.prow.umww.pl, tam też zamieszczone są warunki uczestnictwa w „Wielkopolskim Klubie Fotograficznym”.



EUROPEJSKI FUNDUSZ ROLNY
NA RZECZ ROZWOJU
OBSZARÓW WIEJSKICH
EUROPA INWESTUJĄCA W OBSZARY WIEJSKIE



WOJEWÓDZTWO
WIELKOPOLSKIE



PROJEKT FINANSOWANY JEST ZE ŚRODKÓW UNII EUROPEJSKIEJ W RAMACH POMOCY TECHNICZNEJ PROGRAMU ROZWOJU OBSZARÓW WIEJSKICH NA LATA 2007-2013.

Stronę redaguje: Bartosz Zielonacki – Departament Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego
ul. Szyperska 14, 61-754 Poznań, tel. 61 626 60 00, fax 61 626 60 04, e-mail: dow.sekretariat@umww.pl, www.prow.umww.pl



Efektywne finansowanie ochrony środowiska

Fundusz, który pomaga ludziom żyć i gospodarować w zgodzie z naturą.

Orandzie problematyki ochrony środowiska w Wielkopolsce nie świadczą strategii i polityki – są one wyrazicielami jej znaczenia – ale ogrom potrzeb i skala pomocy finansowej, jakiej w regionie udziela Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

WFOŚiGW jest jedyną tego rodzaju instytucją w województwie, która obsługując środki finansowe pochodzące z opłat za gospodarcze korzystanie ze środowiska i kar, finansuje przedsięwzięcia z obszaru szeroko rozumianej ochrony środowiska, gospodarki komunalnej czy zrównoważonego rozwoju sektora energetycznego.

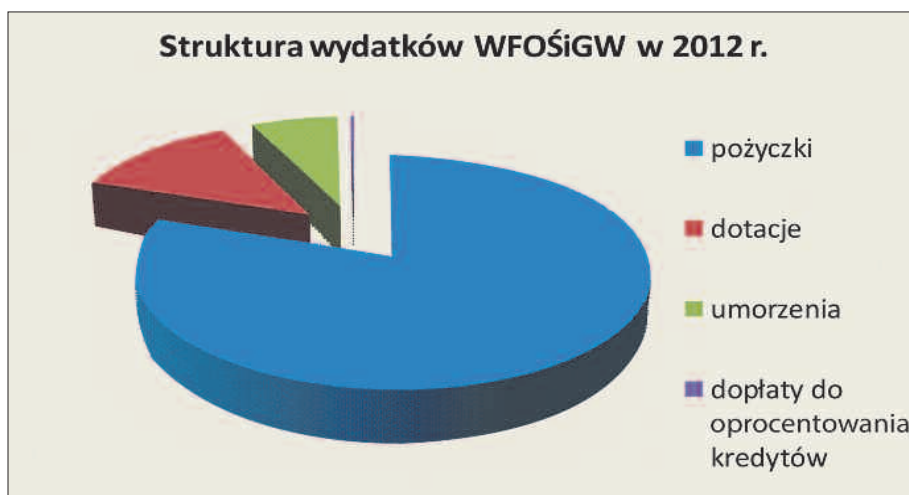
Fundusz udziela czterech podstawowych form pomocy finansowej: pożyczek, dotacji, dopłat do oprocentowania kredytów i dopłat do kapitału.

Dominującą formą pomocy finansowej ze strony WFOŚiGW są pożyczki. W 2012 r. wyniosły one dokładnie 129.911.402,09 zł. Wypracowane pożyczki dotyczyły przedsięwzięć związanych z: gospodarką wodną i ochroną wód – przeszło 107 mln zł, gospodarką odpadami – przeszło 11,7 mln zł, ochroną powietrza – przeszło 10,7 mln zł, pozostałymi kierunkami – 283 tys. zł. Największe kwoty wsparcia w 2012 r. (podobnie jak i w 2011 r.) dotyczyły gospodarki wodnej i ochrony wód, a w dalszej kolejności gospodarki odpadami i ochrony powietrza.

Pożyczki udzielane przez Fundusz, w zależności od rodzaju przedsięwzięcia, mogą ulegać umorzeniu. Warunkiem umorzenia są: terminowa realizacja przedsięwzięcia, osiągnięcie planowanych efektów, tj. efektu ekologicznego i efektu rzeczowego oraz terminowa spłata rat i odsetek.

Łączna suma umorzeń w 2012 r. wyniosła 10.742.445,53 zł. Największe umorzenia zostały zastosowane w przypadku przedsięwzięć w zakresie ochrony wód i gospodarki wodnej (przeszło 7,7 mln zł), ochrony powietrza (przeszło 1,5 mln zł), jak również ochrony powierzchni ziemi i gospodarki odpadami (niecałe 1,5 mln zł).

Umorzone kwoty muszą być przeznaczane na inne przedsięwzięcia ochrony środowiska i gospodarki wodnej – w spe-



cialnym oświadczeniu deklarują to beneficjenci.

Pomoc dotacyjna w 2012 r. wyniosła 20.643.659,27 zł. Pomoc dotacyjna była kierowana na likwidację nadzwyczajnych zagrożeń (prawie 7 mln zł), edukację ekologiczną (ok. 4,5 mln zł), ochronę powietrza (przeszło 2,6 mln zł), monitoring środowiska (1,5 mln zł), ochronę przyrody (po-

nad 1 mln zł) i ochronę wód (1 mln zł). Pomoc dotacyjna na przedsięwzięcia inwestycyjne w dużej mierze dotyczyła termomodernizacji budynków i inwestycji

związanych z ochroną powietrza, a także zakupów specjalistycznego wyposażenia dla straży pożarnych w ramach przeciwdziałania skutkom poważnych awarii. Przedsięwzięcia bieżące finansowane dotacjami to: edukacja ekologiczna, ochrona przyrody, monitoring środowiska, likwidacja wyrobów zawierających azbest.

W zakresie monitoringu stanu środowiska dofinansowanie otrzymały Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska i jednostki z nim współpracujące w zakresie realizacji zintegrowanych działań monitoringowych na terenie województwa wielkopolskiego.

W obszarze ochrony przyrody między innymi dofinansowano zadania związane z rewaloryzacją i ochroną starodrzewu w zabytkowych parkach wiejskich i miejskich,

działania polegające na aktywnej ochronie gatunkowej roślin i zwierząt. W zakresie edukacji ekologicznej wspierane były przede wszystkim przedsięwzięcia realizowane przez ośrodki edukacji ekologicznej oraz przedsięwzięcia edukacyjne o znaczeniu ponadlokalnym lub o zasięgu wojewódzkim, prowadzone przez różne jednostki organizacyjne, w tym pozarządowe organizacje proekologiczne.

Inną formą pomocy Funduszu są dopłaty do oprocentowania kredytów na przedsięwzięcia prośrodowiskowe. W 2012 r. dopłaty do oprocentowania kredytów bankowych wyniosły 538.582,85 zł. W 2012 r. dopłaty dotyczyły umów zawartych w latach wcześniejszych oraz umowy zawartej 13.02.2012 r. z Bankiem Ochrony Środowiska S.A. w Warszawie w sprawie dopłat ze środków WFOŚiGW do oprocentowania kredytów udzielanych przez BOŚ S.A. na inwestycje w zakresie ochrony środowiska i gospodarki wodnej na terenie województwa wielkopolskiego.

Efekty rzeczowe i ekologiczne pomocy finansowej WFOŚiGW

Ochrona wód i gospodarka wodna

Wskaźnik	Jednostka miary	Dla umów zawartych w 2012 roku	Dla przedsięwzięć zakończonych w 2012 roku
zwiększenie przepustowości oczyszczalni ścieków komunalnych	m ³ /d	33,30	7691,8
długość wybudowanej sieci kanalizacji sanitarnej	km	254,936	561,724
długość wybudowanej sieci kanalizacji deszczowej	km	4,182	26,806
długość wybudowanej sieci wodociągowej	km	13,774	6,171
ilość przyłączy kanalizacyjnych	szt.	3381	11.099
długość wybudowanych /zmodernizowanych wałów przeciwpowodziowych	km	0,34	0,34
zwiększenie pojemności zbiorników retencyjnych	tys. m ³	65,479	10,979

Ochrona powietrza

Wskaźnik	Jednostka miary	Dla umów zawartych w 2012 roku	Dla przedsięwzięć zakończonych w 2012 roku
zmniejszenie emisji SO ₂	Mg/rok	173,812	14,159
zmniejszenie emisji NO _x	Mg/rok	20,395	4,422
zmniejszenie emisji CO	Mg/rok	168,852	38,972
zmniejszenie emisji CO ₂	Mg/rok	9581,189	2640,601
zmniejszenie emisji pyłów	Mg/rok	110,325	102,097
zmniejszenie zapotrzebowania na energię cieplną	GJ/rok	19.927,89	12.261,77

Ochrona powierzchni ziemi

Wskaźnik	Jednostka miary	Dla umów zawartych w 2012 roku	Dla przedsięwzięć zakończonych w 2012 roku
zwiększenie pojemności składowisk dostosowanych do wymagań ustawowych	tys. m ³	0,00	0,00
powierzchnia składowisk zamkniętych i poddanych rekultywacji	ha	4,659	9,479

Usuwanie azbestu i wyrobów zawierających azbest

Wskaźnik	Jednostka miary	Dla umów zawartych w 2012 roku	Dla przedsięwzięć zakończonych w 2012 roku
masa nieszkodliwionych odpadów zawierających azbest	Mg	3193,2923	3193,2923

działania polegające na aktywnej ochronie gatunkowej roślin i zwierząt.

W zakresie edukacji ekologicznej wspierane były przede wszystkim przedsięwzięcia realizowane przez ośrodki edukacji ekologicznej oraz przedsięwzięcia edukacyjne o znaczeniu ponadlokalnym lub o zasięgu wojewódzkim, prowadzone przez różne jednostki organizacyjne, w tym pozarządowe organizacje proekologiczne.

Inną formą pomocy Funduszu są dopłaty do oprocentowania kredytów na przedsięwzięcia prośrodowiskowe. W 2012 r. dopłaty do oprocentowania kredytów bankowych wyniosły 538.582,85 zł.

W 2012 r. dopłaty dotyczyły umów zawartych w latach wcześniejszych oraz umowy zawartej 13.02.2012 r. z Bankiem Ochrony Środowiska S.A. w Warszawie w sprawie dopłat ze środków WFOŚiGW do oprocentowania kredytów udzielanych przez BOŚ S.A. na inwestycje w zakresie ochrony środowiska i gospodarki wodnej na terenie województwa wielkopolskiego.

Ta forma pomocy finansowej jest wykorzystywana przede wszystkim przez osoby fizyczne realizujące przedsięwzięcia proekologiczne.

Bezpośrednią miarą poprawy stanu środowiska dzięki zaangażowaniu pomocy finansowej WFOŚiGW są efekty rzeczowe i ekologiczne prowadzonych działań. Obok prezentujemy efekty dla różnych obszarów tematycznych (podane efekty ekologiczne i rzeczowe odnoszą się do całego przedsięwzięcia, a nie jedynie do jego części finansowanej przez WFOŚiGW).

KM

WFOŚiGW w Poznaniu ogłasza nabór wniosków na przedsięwzięcia związane z likwidacją niskiej emisji, której celem jest wzrost efektywności energetycznej, w ramach Programu priorytetowego NFOŚiGW pn.: „Likwidacja niskiej emisji wspierająca wzrost efektywności energetycznej i rozwój rozproszonych odnawialnych źródeł energii. Część 1.) Program pilotażowy KAWKA”. Szczegóły naboru, który trwa do 28 czerwca 2013 r. do godz. 15.00, podane są na stronie internetowej: www.wfosgw.poznan.pl.



usłyszane

Za naszych studenckich czasów, nim uzyskaliśmy upragniony tytuł magistra, musieliśmy zaliczyć między innymi taki przedmiot, jak logika (nawet nam się to udało, czego akurat za szczególnie logiczne nie można uznać...).

Nie jesteśmy na bieżąco z programami przewidzianymi dla starających się obecnie o uznanie ich za licencjonowanych lub inaczej utytułowanych... Jeżeli jednak nadal taki przedmiot istnieje, chcielibyśmy zaproponować – być może jako zadanie, którego rozwiązanie będzie warunkiem zaliczenia kolokwium? – do rozwiązania pewną zagadkę. Inspiracją do niej był wstęp do interpelacji wygłoszonej podczas kwietniowej sesji sejmiku przez Waldemara Witkowskiego.

Pytanie brzmi: co radny miał na myśli, gdy mówił „nie mam w tym żadnego interesu, a wręcz przeciwnie”?

wyśledzone



Spółka Szpitale Wielkopolski (na zdjęciu od prawej jej prezes Grzegorz Wrona i wiceprezes Jakub Jędrzejewski) zorganizowała spotkanie z przedstawicielami firm, które są zainteresowane zbudowaniem długo oczekiwanego szpitala matki i dziecka w Poznaniu. Wydarzyło się tam coś, co chyba możemy uznać za dobry omen... Podczas wystąpienia wiceprezesa Jędrzejewskiego któremuś z gości wypadła moneta i głośno poturlała się po podłodze. Jędrzejewski błysnął reflekssem, natychmiast komentując: – Ten brzęk oznacza najwyraźniej, że macie państwo kieszenie pełne pieniędzy i jesteście gotowi do tej inwestycji!

napisane

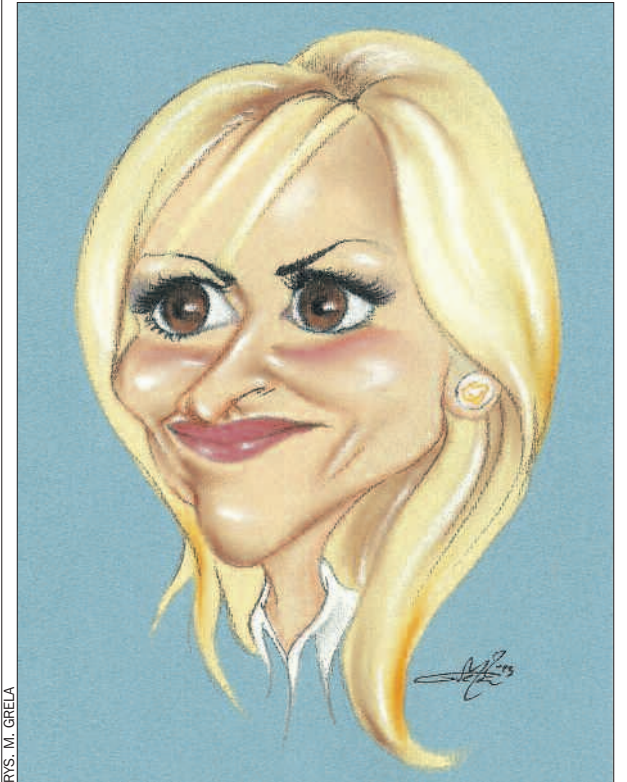
Punkt 24. podczas ostatniej sesji sejmiku brzmiał: „Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę Nr LII/870/06 Sejmiku Województwa Wielkopolskiego z dnia 25 września 2006 r. w sprawie ustalenia rozmiaru i zasad udzielania zniżek od tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć dyrektorem, wicedyrektorem oraz nauczycielom pełniącym inne stanowiska kierownicze w szkołach i placówkach oraz zwolnień od obowiązku realizacji tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć; określenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć niektórych nauczycieli, w tym nauczycieli szkół zaocznych, pedagogów, psychologów oraz zasad zaliczania do wymiaru godzin poszczególnych zajęć w kształceniu zaocznym, dla których organem prowadzącym jest Samorząd Województwa Wielkopolskiego”.

Kto będzie lepszy? Obiecujemy odnotować!

monitorujemy radnych

>> **Tatiana Sokołowska:**

Być Indianinem, wywołać rewolucję



- >> **Zdanie „radny to brzmi dumnie”...** ma sens, gdy to wyborcy są dumni ze swoich radnych.
- >> **Fakt, że Wielkopolanie nie znają radnych sejmiku...** jest powodem, aby to zmienić.
- >> **Podczas sesji sejmiku najczęściej siedzę obok...** koleżanek i kolegów, radnych PO i dlatego... możliwa jest merytoryczna współpraca.
- >> **Podczas sesji najbardziej lubię słuchać...** uważnie.
- >> **Nie wyobrażam sobie samorządu województwa bez...** pracowników wszystkich departamentów samorządowej administracji, których codzienna praca umożliwia nam skuteczne działanie w sejmiku.
- >> **Gdybym była marszałkiem...** to bym miała buławę.
- >> **Ostatni raz jechałam regionalną koleją...** w deszczu.
- >> **W szkole wołał na mnie...** a ja i tak robiłam swoje.
- >> **Jako dziecko marzyłam o...** wywołaniu jakiejś rewolucji.
- >> **W przeszłości myślałam, że zostanę...** artystą, żołnierzem, cudotwórcą, sportowcem, rolnikiem, filozofem, Indianinem, lotnikiem, reżyserem, politykiem, rajdowcem, marzycielem, podróżnikiem, szeryfem...
- >> **Ostatnio najbardziej rozbawił mnie...** komentarz Andrzeja Saramonowicza na temat nadchodzącej wiosny: „Pan od pogody z TVN24 zapowiedział na czwartek osiemnaście do dwudziestu kresek. Boże, czyj nos to wytrzyma?...”.
- >> **Do szewskiej pasji doprowadza mnie...** Nic i nikt nie jest do tego zdolny.
- >> **Dla poprawy nastroju...** myślę o moich synach.



- >> **Tatiana Sokołowska**
- >> **ur. 16 kwietnia 1966 r., Poznań**
- >> **trener biznesu, przedsiębiorca**
- >> **wybrana z listy PO w okręgu nr 1**
- >> **12.219 głosów**

przeczytane

Stajemy się coraz zamożniejszym i coraz bardziej rozwiniętym cywilizacyjnie społeczeństwem. Można to poznać po potrzebach, których zaspokajanie ludzie u nas uważają za najważniejsze. Kiedyś każdy marzył, by zdobyć kolorowy telewizor i pralkę automatyczną, później obiektami westchnień były komputer i komórka. Dziś, nasyceni tymi dobrami konsumpcyjnymi, wyrażamy potrzeby wyższego rzędu. Na przykład Wielkopolanom najbardziej brakuje... spotkań z marszałkiem!

SLD zapytał mieszkańców regionu o ich ocenę pracy samorządu. Jak przeczytaliśmy w gazetach, ludzie najbardziej żalą się, że władza przyjeżdża tylko wstęgi przecinać, a mogłaby częściej się z nimi spotykać, „by przybliżyć im swoje działania”.

Co ciekawe, podobne potrzeby zauważamy wśród kadry kierowniczej w urzędzie. Tu też dyrektorzy pragną częstszych spotkań z marszałkiem



(żeby coś uzgodnić lub użyć podpisu) i nie zawsze mogą szybko spełnić swoje marzenia...

Zastanawiając się, jak zilustrować ten ważki temat,

zerknęliśmy do naszego archiwum zdjęciowego. I natrafiliśmy szybko na fotkę z ubiegłego roku, która przeczytanie, jakoby marszałek nie bywał wśród ludzi. Oto

Marek Woźniak na dworcu kolejowym, w tłumie mieszkańców Poznania, podpoznańskich gmin, innych wielkopolskich miast, a nawet Warszawy!

Monitor Wielkopolski – magazyn samorządowy



Wydawca: Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego – Kancelaria Sejmiku
al. Niepodległości 18, 61-713 Poznań, tel. 61 62-67-030, fax 61 62-67-031
Rada Programowa: Lech Dymarski (przewodniczący), Zbigniew Czerwiński (wiceprzewodniczący), Krzysztof Grabowski (sekretarz), Tatiana Sokołowska, Waldemar Witkowski
Redakcja: Artur Boiński (redaktor naczelny), Ryszard Jałoszyński (sekretarz redakcji)
Adres redakcji: al. Niepodległości 18, 61-713 Poznań, budynek B, pokój 223, tel./fax 61 62-67-036
e-mail: monitor@umww.pl, www.monitorwielkopolski.pl
Materiałów nie zamówionych nie odsyłamy. Zastrzegamy sobie prawo do redakcji tekstów.
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczonych reklam i ogłoszeń.
Publikacje promocyjne w Monitorze Wielkopolskim można zamawiać pod numerem telefonu 61 62-67-036.

Następny numer „Monitora Wielkopolskiego” ukaże się 14 czerwca.

najlepsze kawalki z innej strony samorządu



www.monitorwielkopolski.pl